

Numer dzisiejszy składa się wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” z 20 stron. Cena 30 gr.

No. 189

Cena numeru
30 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dost. list. 4,25 gr.
Dla rob. 5,75 gr.
U dost. do domu 30 gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dost. list. 4,25 gr.
Poza Łódź egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**XXXI r.
istnienia.**

Redakcja i Administr.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 66694

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie wmszera się

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENIK NEZALEŻNY OD ZARZĄDZANIA

Niedziela, dnia 20 maja 1928 r.

SPLENDID

20 NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Wspaniały podwójny program!

1) TAJEMNICA GABINETU RESTAURACYJNEGO

10 akt. z życia zakulisowego wielkiego music hallu paryskiego

W rolach
głównych

Ellen Richter i Bruno Kastner.

TANIEC... PIENIĄDZ... MIŁOŚĆ... Niewidziane dotąd w Polsce całkowite odtworzenie wspaniałej rewji paryskiej

Wielkomięskie dancingi— Angielskie girly— Afrykańskie Jazz Bandy — słowem

2) RAJ NA ZIEMI

tryskająca najprzedniejszym humorem ucieszna farsa na tle kłopotliwej nocy posłubnej pewnego posła sejmowego będącej go zarazem właścicielem nocnego dancingu,

Zdarcie zasłony z obłudnych świętoszków, moralizujących w dzień, po nocach zaś uczestniczących w wyuzdanych orgiach

W rolach
głównych

Reinhold Szyncel i Charlotte Ander.

1515

Ilustracja muzyczna pod batutą p. A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek przedst. o godz. 1.30. Od 1.30 do 3-ej cena wszystkich miejsc **50 gr. i 1 zł.**

CASINO

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Rosyjskiego arcydzieła filmowego 1928 r. wytwórni „Sowkino”, które zdobyło rekord powodzenia na ekranach świata, p. t.

WYKOLEJENI czyli Miłość nad brzegami Newy

Dramat obyczajowy współczesnej Rosji, rozgrywający się wśród tych, których żywi ulica.

W rolach głównych

Znakomici artyści Teatru Stanislawskiego:

Buzińska, Czernowa, Sołowcow, Nikitin.

Życie potoczne współczesnego Leningradu, Dzieje inteligenta wśród tuzów i spekulantów sowieckich. Walka dwojga płci w wirze dzisiejszej Rosji. Niezapomniane sceny uliczne Galerja niesamowitych typów, 1501

Od godz. 12 do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

GRAND - HOTEL
Ogród otwarty

Codziennie od godz 8-ej wiecz. **KONCERTY.**
Niedziele i święta poranki muzyczne od 12 do 14.
Soboty i święta podw. taneczne od 5-ej do 7-ej w

TELEGRAMY.

„KONTRREWOLUCJA”.

Moskwa 19 maja (aw)
Na skutek zarządzenia GPU, aresztowany został w Jozówce profesor Doniecki z Chemicznego Instytutu, prof. Władimirski).

Jednocześnie aresztowanych zostało 7 kierowników trustu „Jugostol” wszyscy, tak samo, jak i prof. Władimirski, pod zarzutem należenia do kontrrewolucyjnej organizacji gospodarczej, mającej za zadanie zniszczenie przemysłu węglowego w zagłębiu Donieckim.

SOWIECKIE NIESPODZIANKI

Moskwa 19 maja (aw)
Z polecenia wszechwzrostkowego „Weika” dokonano rewizji w lokalu komunistycznych władz okręgowych w Noworosyjsku, w wyniku której wszyscy przedstawiciele okręgowej komunistycznej władzy noworosyjskiej zostali osadzeni w więzieniu.

Jak podają doniesienia, stwierdzono, iż należeli oni do kontrrewolucyjnych, monarchistycznych organizacji, należąc do partii Komunistycznej w charakterze — prowokatorów.

SABOTAŻOWA AKCJA W SOWIETACH.

Moskwa 19 maja (aw)
W szeregu gubernji sowieckich, głównie południowo-rosyjskich, wzmogły się akty sabotażu. Wypadki podpalania i niszczenia obiektów publicznych są na porządku dziennym, a w niektórych miejscowościach doszły do takiej ilości, iż władze zmuszone zostały do wysłania do miejscowości tych specjalnych oddziałów G. P. U.

BIEZDA WARSZAWSKA OFICJALNA

Notowania z dnia 19-go maja
WALUTY i DEWIZY.

Holandja 359,71
Londyn 43,54
Nowy Jork 8,90
Paryż 35,10
Praga 26, 41 i pół
Szwajcaria 171,83
Sztokholm 239,20
Włochy 46,99
Wiedeń 125,42

Mocniejsze dewizy na Holandję i na Londyn. Popyt mniejszy. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,89 i jedna czwarta PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 83,00; 5 proc. konwersyjna 67,25; 10 proc. poz. kolejowa 104,00; 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 62,00; 8 proc. LZ. Banku gosp. kraj. 94,00; 8 proc. LZ. Banku rolnego 94,00; 8 proc. LZ. Tow. kred. przem. pol. 89,90; 8 LZ ziemskie 81,75; 4 i pół proc. LZ 55,25; 5 proc. Warszawy 65,25; 8 proc. Warszawy 78,00; 8 proc. Łodzi 71,35; 8 proc. oblig. pol. Banku komun. II em 81,75; III em 93,00; 8 proc. oblig. komun. Banku Gosp. kraj. 94,00; 8 proc. Kalisza 70,00

AKCJE.

Bank dyskontowy 133,50; Bank handlowy 117,00; Bank Polski 170,50; Bank zw. sp. zar. 85,00; Spiess 162,50; Zgierz 31,25; Elektr. dąbr. 99,00; Siła i Światło 200,00; Chodorów 152,00; Częstocice 63,00; Warsz. Tow. fabr. cukru 76,00; Firlej 70,25; Wysoka 160,00;

Krwawe rozrachunki polityczne wśród ukraińców.

Aresztowanie członków U. N. D. O.

Lwów 19 maja (aw)

Funkcjonariusze policji politycznej dokonali tutaj aresztowania członków „UND O”, pod zarzutem usiłowania dokonania mordu politycznego na osobie Michała Kopacza, który podczas ostatnich wyborów parlamentarnych gorąco opowiadał się za Bezpартyjnym Blokiem Współpracy z Rządem.

Aresztowani zostali: Władysław Mi-

niuk, Stefan Kijów, oraz Jan i Dymitry Hekowie, którzy napadli na Kopacza i zadali mu nożami kilka ciężkich ran.

Aresztowanych przewieziono do więzienia sądowego w Samborze.

Przeprowadzona w mieszkaniach ich rewizja dała obfity materiał obciążający w postaci antypaństwowych druków.

Runicz przewieziony do Warszawy.

Polska pokryta jest siecią organizacyj szpiegowskich.

Warszawa, 19,5 (aw)

Aresztowany w Równem głośny aktor operetkowy i reżyser filmowy Józef Runicz, przywieziony został pod silną eskortą do Warszawy, gdzie osadzony został w areszcie policji politycznej, na ratuszu.

Sledztwo, które stwierdzić ma zarzuty stawiane Runiczowi, odnośnie jego występnej działalności na rzecz jednego z ościennych państw, prowadzone jest przez p. Suchenka-Subeckiego i jego zastępcę Fahrenholca.

Warszawa 18 maja (tel. wł.)

Ostatnio wykryte 2 afery szpiegowskie: Winogradowa w Krakowie i Runicza w Równem wywołały zrozumiałe zaniepokojenie wśród szerokich mas społeczeństwa. Jak wszystkie poprzednio zlikwidowane szajki szpiegowskie, tak i ostatnia utrzymywały ścisły kontakt z przedstawicielstwem dyplomatycznym jednego z państw ościennych. Winogradow był funkcjonariuszem poseł-

stwa zainteresowanego państwa, a Runicz, który uprawiał szpiegostwo pod płaszczykiem objazdu artystycznego, odznaczył się niezwykle okrucieństwem jako szef czerezwyczajki w Odesie, współpracując przedtem ze sławną artystką filmową, Wierą Chłodną, otrutą za szpiegostwo na rzecz Sowieców przez monarchistów rosyjskich.

Wykrycie „gwiazd szpiegowskich” Winogradowa i Runicza naprowadziło władze na ślad wielu innych organizacyj, dostarczających wywiadowi państwa ościennego danych co do wojska, kolei i t. d. — Ślady te urwają się wprawdzie przy doskonale zakonspirowanych jacejkach, lecz władze śledcze niewątpliwie dołożą wszelkich starań, aby nasze państwo od sieci szpiegowskiej uwolnić, jak to zresztą uczyniły już przedtem w sposób radykalny inne państwa Europy.

Przed nowym konfliktem francusko - sowieckim.

Prasa paryska ostro atakuje posła Dowgalewskiego.

Paryż, 19,5 (aw)

Raport przedstawiciela Sowieców w Paryżu, Dowgalewskiego, imputujący posełstwu francuskiemu w Moskwie współdziałanie w kontrrewolucji gospodarczej, oraz aktach obliczonych na szkodę Sowieców, dokonywanych przez „speców” wywołał tutaj silne wzburze-

nie. Oficjalne organy prasy francuskiej rzucają groźbę, iż Dowgalewski swoją podłą i kłamliwą insynuacją, usiłuje najwidoczniej zerwać wszelkie możliwości nawiązać się mających rokowań, a nawet doprowadzić do zerwania całkowitego i tak już mocno napiętych stosunków między Francją a Sowiecami.

General Sikorski w Paryżu.

Zatrzymał się w stolicy Francji, jadąc na kurację.

Paryż 19 maja (aw)

Bawił tutaj w przejeździe na kurację do Vioby. b. premier — gen. Sikorski

Gen. Sikorski złożył wizytę ambasadorowi Chłapowskiemu, następnie przyjęty był przez kilku wyższych generałów armii francuskiej, a m. in. przez marsz. Focha, marsz.

Petine'a, gen. Weyganda i gen. Geranda.

Licznym przedstawicielom prasy, którzy zgłosili się do generała Sikorskiego, odmówił on udzielenia jakichkolwiek informacji lub wywiadów, motywując to ściśle prywatnym charakterem swej podróży.

Gródek 9,00; Węgiel 99,00; Nobel 37,50; Cegielski 47,00; Lilpop 43,50; Modrzejów 49,75; Norblin 200,00; Ostrowieckie serja A 157,00; serja B 145,00 serja B II em 134,00; Parowo-

zy 49,00; Poetisk 12,00; Rudzki 58,00; Starachowice 65,00; Ursus 10,50; Zawiercie 33,50; Habsbusch 210,00.

Dla akcji tendencja niejednorodna.

Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

POŻEGNANIE WOJEWODY.

Dnia 19 b. m. odbyło się we Lwowie o godz. 11 przed południem w gmachu województwa pożegnanie wojewody, Dunin Borkowskiego.

NA AUDJENCJI.

19 bm. przyjęci zostali na audjencji u p. Prezydenta Rzplitej prezydent m. Poznania, p. Rałajski i prezes powszechnej Wystawy Krajowej, p. Wachowiak.

Obaj panowie złożyli p. Prezydentowi sprawozdanie z przebiegu prac, dokonanych na terenach P.W.K. P. Prezydent wysłuchał relacji z dużym zainteresowaniem, zapewniając, iż w ciągu najbliższych miesięcy nie omieszka osobiście zapoznać się z postępem prac, zmierzających do uruchomienia P. W. K.

SPADEK BEZROBOCIA.

Według danych statystycznych — za pierwszą dekadę maja 1928 r. wpływy z danin i monopoli państwowych wzrosły w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o 18 milionów złotych, osiągając 82 milionów zł.

DELEGACJA LITEWSKA W WARSZAWIE.

Delegacja litewska do rokowań z przedstawicielami polskiego rządu, mająca przybyć do Warszawy 19 bm. rano, przybyła dopiero wieczornym pociągiem. Rokowania rozpoczęte zostaną bezzwłocznie, to jest już od niedzieli 20 bm.

Wstrzymanie egzekucji za zaległe podatki.

Domaga się Zw. Lud. Nar.

Warszawa 19 maja (aw)

Związek Ludowo-Narodowy zgłosił do Łaski marszałkowskiej wniosek o uchylenie egzekucji,znaczonych w związku z nieopłaconymi podatkami przemysłowym i od obrotu za rok 1927

Wniosek klubu przewiduje, aby wstrzymano egzekucje tylko tym podatnikom, któ-

rym podatek obliczono wyżej o 10 proc. za rok 1927 niż za rok 1926, oraz przedewszystkiem tym, którym podatek wymierzono nie w ramach ich własnych zeznań. Poza tem wniosek domaga się dla objętych uchwałą o wstrzymanie egzekucji prawa wnieszenia ponownych zeznań o obrocie.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Zjazd Gwiazdzisty w Łodzi.

Wspaniała organizacja — Polski wóz, Stetysz nie zawiodł pokładanych w nim nadziei.

W dniu wczorajszym już o godz. 2 po południu ukończono przygotowania do przyjeźdza automobilistów na Placu Dąbrowskiego, który został ogrodzony sznurem i obstawiony zewsząd policją i strażakami. Na środku placu zgromadziły się władze zjazdu.

Pierwsze maszyny zaczęły zjeżdżać o godz. 3. Raz wraz wjeżdża na plac nowa maszyna, kontrolowana u wjazdu przez kontrolerów. Około godz. 4-ej samochody zaczynają nadjeżdżać wprost tłumnie. Reprezentowane są wszystkie miasta.

Duże zainteresowanie skupiło się na hr. Tyszkiewicz, który na polskim wozie Stetysz — Rudzki przebył przetrzeń 1100 kilometrów wybierając najcięższe drogi polskie: Warszawa — Białystok — Nieśwież — Baranowice — Słonim — Prużany — Węgrów — Kałuszyn — Warszawa — Krośniewice —

Łódź. Maszyna przyszła w zupełnie dobrym stanie, co jest bardzo pochlebnym egzaminem dla maszyny polskiej fabrykacji.

Do godz. 6-ej przybyło dopiero 80 maszyn, wicekomandor zamknął go jednak ze względu na przemęczenie uczestników i poprowadził defiladę wozów przez miasto do lokalu „Automobil - Klubu, skąd kierowcy rozjechali się do garaży i hoteli.

Zjazd zorganizowany był bardzo dobrze. Każdemu z wozów zapewniono garaże i kwatery dla jego załogi.

Zasługą organizatorów zjazdu — władzy „Automobil - Klubu Łódzkiego jest, że porządek nie był nigdzie zakłócony.

Dokończenie rezultatów zjazdu i wyznaczenie nagród przeciągnie się prawdopodobnie do rana.

Kino Dom Ludowy PRZEJAZD Nr. 34 598

Dziś Monumentalny film p. t.

GRACZ W SZACHY

Dramat z dziejów walk Narodu Polskiego o niepodległość

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30gr

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po pp I miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40

XVII. LOTERJA PANSTWOWA

I. KLASA — 1-y DZIEN.

Zł. 70,000 nr. 89106

Zł. 15,000 nr. 145133

Zł. 5,000 nr. 20782

Zł. 2,000 41118

Zł. 1,000 nr. 132058

Zł. 500 nr. 104728 119904

Zł. 400 nr. 822 1171 17693 49918 56036

149021 151814

Zł. 300 n-ry: 1781 3812 10765 32581

45841 48065 54938 62064 77390 99312 99448

136158.

Zł. 200 n-ry: 27313 42231 45466 50668

54976 67633 68084 73787 84931 102958 103922

106868 116636 130081 131252 136676 148372

149372.

Zł. 150 n-ry: 852 3418 4584 7264 7845

8020 9974 10842 12071 12712 15209 14400 16177

17913 19320 20470 22577 22793 22958 24305

24659 25714 26581 26722 28915 28947 31103

31344 31390 31889 32973 33101 34173 40867

Sekwestrator wyrecał Magistrat

ASYGNUJĄC POBRANE KWOTY NA WŁASNE POTRZEBY.

Przed rokiem mniejwięcej przyjęty został przez Magistrat Łódzki w charakterze sekwestratora sezonowego Alojzy Kowalski, który już wkrótce po objęciu pracy zaczął żyć nad stan i w stanie nietrzeźwym kontynuował swoje zajęcia.

Ten stan rzeczy nie podobał się władzy miejskiej, przeto Kowalski został z pracy zwolniony, aby mu zaś nie psuć humoru do reszty, pozostawiono mu kwitariusz ostemplowany,

posługując się którym, sekwestrował w dalszym ciągu. Następca jego począł się jednak wyznawać, że ktoś za niego pracuje, doniósł o tem policji. Policja ustaliła, że doniesienie było słuszne, jednakże sprytny Alojzy zdołał już „dać dęba”. Po pewnym czasie ujęto go aż w Bydgoszczy. Oczywiście — gościnnie Łódź przyjęła w swe brudne mury marnotrawnego syna, udzielając mu ciebiego schronienia w „hotelu” przy ul. Kilińskiego 152.

W Żeńskim Gimnazjum C. WASZCZYŃSKIEJ

Zielona 15, tel. 19-00

egzaminu wstępne rozpoczynają się 4-go czerwca. Kancelarja czynna od godz. 8-14

42925	46625	48365	48784	48966	50520	52256	102623	102852	104479	106803	109044	109514
52734	56850	56918	60927	62570	62959	63664	109844	110343	111336	111365	115813	118525
64981	65074	65730	65863	65904	67086	67395	12024	120635	121547	121657	126115	127312
68072	72272	72378	74361	74377	74942	76526	128596	132617	136883	138162	139938	141101
78009	79316	80210	80399	80815	81878	81910	14151	141852	143451	145795	147481	148873
82589	82874	82934	87203	87851	88792	89018	147547	151856	153088	153171	153558	154536
89147	92298	93382	94158.									
95513	95912	99772	10075	101019	10170							

Walka na śmierć i życie.

Kto winien stanąć do walki z komunizmem.

Istnieje kilka przyczyn, dla których komunizm uważać należy za specjalnie niebezpieczny dla Polski. Po pierwsze przeżywamy okres powojenny, okres wykołajenia psychicznego. W tej atmosferze najrozmaitsze recepty, obiecujące zmianę położenia materialnego na lepsze, mają powodzenie; zaś agenci komunizmu nie szczędzą wysiłków aby przedstawić Rosję sowiecką jako raj. Drugą przyczyną niebezpieczeństwa bolszewizmu jest bezpośrednio sąsiedztwo z państwem, które reklamuje się jako robotnicze i przeciwstawia swój ustrój państwu kapitalistycznym, jako lepszy. Groźnym dalej jest fakt, że spisek międzynarodowy, jakim jest komunizm potrafił opanować jedno państwo, państwo bardzo duże, o 130 milionach mieszkańców, uzyskując w ten sposób olbrzymie źródło dochodów, pozwalające organizować rewolucję wszechświatową. Dochody te, to są nie tylko pieniądze, ale także materiał ludzki, szkolony do agitacji. Tu należy zaznaczyć, że bolszewicy przeznaczali na agitację wszystkie pieniądze, otrzymane ze sprzedaży, usilnie eksploatowanej ropy naftowej.

Wreszcie komunizm organizuje w Polsce ruchy odśrodkowe, zwłaszcza ruskie i białoruskie nacjonalizmy, zdając sobie doskonale sprawę z tego, że pomagają one mu do rozbijania państwa, a w razie osiągnięcia tego celu automatycznie przestaną istnieć, ułona w czerwonej fali, a zatem nie są dla bolszewizmu niebezpieczne. Jest rzeczą stwierdzoną, że partje ruskie i białoruskie znajdują się w kontakcie z Moskwą. Dowodem tego są choćby ciągle procesy polityczne, zwłaszcza słynny proces Hromady.

Bolszewicka robota rozbijania państwa jest robotą, z której korzystają Niemcy. Również niema najmniejszej wątpliwości co do tego, że pomiędzy Niemcami i bolszewikami istnieje współpraca, zagwarantowana traktatem w Rapallo. Niemcy biorą udział w organizowaniu armji sowieckiej, która ma w przyszłości służyć przeciwko Polsce. Szpiegostwo niemieckie i bolszewickie w Polsce nawzajem się wspomagają, o czym dużo mogłaby powiedzieć policja. Na Górnym Śląsku i na naszych kresach zachodnich Niemcy zupełnie wyraźnie popierają propagandę komunistyczną. Istnieje podejrzenie, że między Komunistami niemieckimi, a rządem niemieckim został zawarty układ, na mocy którego rząd ułatwia pod każdym względem (może nawet finansowym) propagandę komunizmu na Śląsku Polskim, a także w Ślązacji i Lotaryngji. Jako przykład porozumienia niemiecko-bolszewickiego wymieniać należy umowę pomiędzy Sowkinem (wytwórnią filmową bolszewicką, a Ufą (wytwórnią niemiecką), na zasadzie której Ufa produkuje filmy propagandowe komunistyczne, przeznaczone na wywóz do innych państw.

Do walki z komunizmem powołane są zarówno czynniki państwowe, czyli rząd, jak też i całe polskie społeczeństwo. Rząd ma do rozporządzenia ustawy, policję, sądy i cały aparat państwowy, ale także nie powinien za-

niedbować stałej propagandy antykomunistycznej, chcąc skutecznie bolszewizm zwalczać. Rząd musi wzmacniać w społeczeństwie poczucie praworządności i poszanowania prawa, popierać instytucje i organizacje wychowujące masy w duchu narodowym a nie klasowym, opartym na nienawiści i rozkładającym społeczeństwo. Rolą społeczeństwa w walce z bolszewizmem jest tworzyć organizacje antybolszewickie, uświadamiać masy o istocie i celach komunizmu, bo w rzeczywistości mało kto wie, czym on naprawdę jest i wieju nie zdaje sobie sprawy z okropności, kryjących się za czerwonym niebezpieczeństwem. Wszystkie organizacje polityczne i zawodowe bez względu na różnicę, dzielące je w sprawach polityki wewnętrznej, powinny stworzyć jednolity front przeciwbolszewicki i zjednoczyć się w walce z wrogiem Narodu i Państwa. Prasa ma obowiązek bezwzględnie walczyć usiłującą nas zalać czer-

woną falą rozkładu. Oczywiście rzecz, że w tej walce z bolszewizmem konieczna jest jaknajdalej idąca współpraca rządu ze społeczeństwem.

W walce z komunizmem wielką rolę odgrywają młodzi, jako żywiej reagujący na wszelkie niebezpieczeństwa; komuniści również bardzo poważnie na nich liczą i dlatego młodzi tembardziej muszą tępić wśród siebie tę zarazę. Bolszewicy konsekwentnie i planowo przygotowują się do rewolucji. Musimy pracować usilnie nad tem, aby do niej nie dopuścić. Ale może jednak przyjść czas, kiedy trzeba będzie „wyjść na ulicę”. I w tej walce młodzi również mają większą rolę niż pokolenie starsze do odegrania. Walka to będzie na śmierć i życie i w walce tej musimy zwyciężyć my, przedstawiciele i dziedzice wielkiej cywilizacji rzymskiej.

Henryk Glass

LISTY z Z.S.S.R.

Niemieccy inżynierowie przed sowieckim sądem

SENSACYJNY PROCES W MOSKWIE.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

MOSKWA w MAJU.

Proces przeciwko inżynierom niemieckim oskarżonym o udział w kontrrewolucji ekonomicznej, który odbyć się miał dnia 15-go maja, został odroczony do dnia 18-go maja, a to z powodu konieczności dokładniejszego przestudjowania bardzo obfitego materiału sądowego.

Proces ten śmiało zaliczony być może do najbardziej sensacyjnych procesów politycznych, jakie ostatnio w Europie miały miejsce, a fakt, że na ławie oskarżonych zasiadają obywatele niemieccy, których aresztowanie wywołało w swoim czasie tyle komentarzy i podniecenia w Europie zachodniej, sprawia, iż zainteresowanie procesem na całym niemal świecie jest olbrzymie.

Pisma sowieckie przepełnione są obecnie rozmaitemi wyciągami z obszernego aktu oskarżenia, obejmującego około 260 stron druku. Akt oskarżenia stara się udowodnić, że w zagłębiu Donieckim istniała organizacja kontrrewolucyjna, posiadająca swych agentów wśród wyższych urzędników administracyjnych przemysłu węglowego i utrzymująca stały kontakt z byłymi właścicielami kopalń węgla, jako też z zagranicznymi firmami i niektórymi przedstawicielami państw obcych. Zadanie organizacji tej polegało na stosowaniu sabotażu gospodarczego, zmierzającego do podważenia sowieckiego gospodarstwa narodowego, oraz przygotowaniu się do popierania wroga w razie dojścia do skutku interwencji wojennej w ZSSR. Organizacja ta założona została w roku 1920, kiedy to byli właściciele kopalń zwrócili się do inżynierów górniczych w zagłębiu z prośbą o

ochronę interesów wywłaszczonych baronów węglowych.

Początkowa organizacja ograniczała się do czuwania nad tem, by do kopalni nie byli przyjmowani nowi inżynierowie, cieszący się zaufaniem bolszewików, i wszelkimi siłami starali się nie dopuszczać do zwalniania z zajmowanych stanowisk inżynierów przed rewolucyjnymi. Później działalność organizacji kontrrewolucyjnej została rozszerzona w tym kierunku, że starzy technicy systematycznie utrudniać mieli bolszewikom eksploataowanie kopalń drogą niestosowania najnowszych wymogów techniki w dziedzinie wydobywania węgla, jako też drogą umyślnego hamowania pracy w kopalniach. Jednym ze sposobów, mających prowadzić do tego celu, było umyślne niszczenie maszyn, które zastępowane były następnie drogiemi i nowymi wprowadzonymi maszynami, nie nadającymi się jednakowoż do użytku. Celem osłabienia stanu finansowego kopalń państwowych kupowano całkiem zbyteczne i bardzo kosztowne narzędzia techniczne, przyjmowano w nadmiernych ilościach niekwalifikowanych robotników, i t. d.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że wśród osób i instytucji, działających na szkodę rządu sowieckiego, wymieniono w akcie oskarżenia również znaną niemiecką firmę elektrotechniczną A.E.G., której przedstawicielem moskiewskim jest inżynier Bleimann. Firmie tej zarzuca akt oskarżenia, że odgrywała ona rolę pośrednika między zagranicznymi kontrrewolucjonistami a spiskowcami w Zagłębiu Donieckim.

GAPOR.

Listy z kraju.

List z Górnego Śląska.

Tak jest zawsze — Towarzystwo, które nie istnieje — Skargi na biurokracyzm — Śląski dramat historyczny.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)

KATOWICE 19 MAJA.

JAK SIĘ POPIERA LOTNICTWO.

Od lat już Górny Śląsk jako największej uprzemysłowiona i najgęściej zaludniona dzielnica Polski stara się o własną stację lotniczą i komunikację napowietrzną, i dzięki wytrwałym zabiegom okręgu śląskiego LOPP, jakoteż olbrzymiej ofiarności ludu śląskiego ostatecznie udało się zebrać na ten cel poważne fundusze, które umożliwiły założenie stacji lotniczej w Katowicach. Stacja kilkunastu gmachów z hangarami, hotelem—restauracją, warsztatem dla techników i t. d. — zaopatrzone jest we wszelkie nowoczesne urządzenia i kosztowała z górą 1 milion zł. Wreszcie udało się stworzyć towarzystwo akcyjne pod firmą „Śląskie Tow. Lotnicze”, którego zadaniem miało być organizowanie i utrzymanie stałej komunikacji lotniczej między Katowicami a innymi punktami ruchu lotniczego.

Teraz rozpoczęto pertraktacje z Rządem wzgl. z zainteresowanymi ministerstwami o udzielenie koncesji lotniczej i zezwolenie na zakup odpowiednich aparatów. Członkowie zarządu Tow. akc. „Śląskie Tow. Lotnicze” bawili w tej sprawie kilkakrotnie w Warszawie i konferowali to w Min. Komunikacji, to znów w Min. Spr. Wojsk., lecz dotąd nieczego nie wskórali, otrzymując zawsze tylko obietnice szybkiego załatwienia rzeczy. Wreszcie, mając tego dosyć, zarząd „Śląsk. Tow. Lotn.” doniósł Min. Komunikacji pisemnie, że widzi się zmuszonym złożyć swe mandaty, gdyż nie może za tego rodzaju traktowanie sprawy przyjąć odpowiedzialności.

Sprawa przedstawia się więc tak, że Tow. Akc. „Śląskie Tow. Lotn.” nie istnieje, albo raczej rozwiązało się. Akcjonariusze nie doszłego Tow. akcyjnego pocieszają się jedynie tem że dotąd z powodu nieudzielenia koncesji, nie wpłacili swych udziałów. Pytanie jednak, co się stanie z sumą setek tysięcy zł. zebranych drogą składek publicznych na Śląsku, do kogo należy pół miliona zł., udzielenych przez Sejm Śląsku na budowę lotniska i t. d. Rzecz jasna, że podobne traktowanie żywotnych spraw śląskich przez Warszawę narobiło na Śląsku niemało goryczy.

ŚLĄSKI DRAMAT HISTORYCZNY.

Do najlepszych utworów młodego, ale utalentowanego poety śląskiego p. Jana Nikodemę Jaronina, który zmarł przed kilku laty, licząc zaledwie 30 lat życia należy „Konrad Kędzierzawy” legenda śląska w obrazach, którą hm. wystawił teatr katowicki.

Jest to pierwszy dramat śląski o tle wybitnie historycznym, gdyż za przedmiot ma legendę—dzieje jednego z książąt piastowskich Konrada Kędzierzawego, syna Henryka Brodatego, poległego w walce z Mongołami, a brata Henryka Pobożnego. Według podania Konrad miał być — przeciwko woli ojca — przeciwnikiem Niemców, z którymi staczał ustawiczne walki.

Dramat — legenda, w którym nawiasem wspominając, występuje cała armja aktorów w postaciach historycznych, napisany jest bardzo pięknie płynnym wierszem i obfituje w momenty o silnym napięciu dramatycznym. Wprawdzie nie można „Konrada Kędzierzawego” — zdaniem tutejszych kry-

tyków teatralnych — zaliczać do arcydzieł w rodzaju dramatów, napisanych przez takich genjuszów jak Słowacki lub Kasprówicz, jednakże, ze względu na swój piękny i potoczny styl, obrazowość i popularne ujęcie fabuły, liczyć może na powodzenie także na innych scenach polskich. Piękna muzyka układu kapelmistrza opery katowickiej p. Bończy—Tomaszewskiego ilustrowała akcję, m. i. średniowieczny taniec śląski „cynar”, tańczony w obrazie III przez rycerstwo i dworki księżny śląskiej, św. Jadwigi.

O twórcy „Konrada Kędzierzawego” śp. Jaroniu na zakończenie jeszcze to, że urodził się jako syn drobnego rolnika śląskiego

w Jastrzygowiecach pod Olesnem (na Śląsku Opolskim). Po ukończeniu gimnazjum imatrykutował się na uniwersytecie wrocławskim jako słuchacz prawa, mając już za sobą znaczny dorobek literacki. „Konrada” napisał mając 24 lata. Skończywszy studia i uzyskawszy stopień dr. praw, wstąpił na początku wojny światowej w szeregi Strzelców Piłsudskiego, z powodu słabego zdrowia jednak nie mógł być użyty na froncie. Dopiero w trzecim powstaniu śląkiem wziął czynny udział. Doczekał się jeszcze wkroczenia wojsk polskich na Śląsk w lipcu 1922 r. i zmarł krótko potem 2 sierpnia w szpitalu na udar serca.

Aleksy Pająk.

„Pruska sprawiedliwość”.

WIELKA POLITYCZNA KOMEDJA SĄDOWA NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Znany już z opisów napad niemieckiej kompanii tradycyjnej na zebranie rodzicielskie polsko-katolickiego tow. szkolnego, które odbyło się 25 marca r. b. w restauracji Pawełczyka w Rozbarku pod Bytomiem, znalazł niedawno swój epilog przed izbą karną w Bytomiu. Na ławie oskarżonych zasiadło 24 członków kompanii tradycyjnej bataljonu „Selbstschutzu” w Bytomiu, ludzi różnego wieku od 18 do 63 lat oskarżonych o gwałt publiczny, popełniony w zмовie, o przeszkodzenie w wykonywaniu praw obywatelskich, opór przeciwko władzy i t. d. Oskarżeni m. in. pobili do krwi kierownika Tow. Macierzy Szkolnej dra Michałaka i górnik Raka, oraz prelegenta dr. Orlickiego z Krakowa. W uroczystości wzięło wtedy udział około 600 osób, które bojówka niemiecka gwałtem rozpedziła.

Na rozprawę w charakterze przysłuchujących się przybyli także przedstawiciele polskiego konsulatu gener. w Bytomiu.

Po całodziennych rozprawach postępowanie dowodowe ukończone, a nazajutrz sąd ogłosił wyrok, mocą którego 23 oskarżo-

nych uznano winnymi, skazując dwóch z nich na kary więzienne po pół roku, resztę zaś przeważnie na 3 miesiące więzienia z tem jednak że wszystkim na mocy jakiejś amnestji zmniejsza się karę o połowę, a i tej połowy nie potrzebują odsiadywać, o ile zapłacą kaucję w kwotach po 100 wzgl. 50 marek i o ile się w przyszłości dobrze będą prowadzili. — Oczywiście, że takie „kary” oznaczają całkowite uniewinnienie oskarżonych.

Mimoto prasa niemiecka ma czelność rozpisywania się szeroko o „sprawiedliwości sądów pruskich”, o „szybkim wymiarze sprawiedliwości w Niemczech”, wskazując przytem na przebieg procesu bytomskiego. Faktycznie cały ten proces był tylko jedną wielką farsą i komedią, obliczoną jedynie na zamydlenie oczu członkom Rady Ligi Nar. i Trybunału Rozjemczego w Hadze ze względu na toczące się tam rozprawy o szkołach mniejszościowych na Śląsku Polskim jak również i ze względu na skargi, zanoszone do Ligi Nar. z powodu licznych gwałtów niemieckich na Śląsku Opolskim.

W państwie „bojaźni Bożej”

BANDYCKA NAPASĆ NIEMCÓW NA ROBOTNIKÓW POLSKICH.

Niemiecka bojówka komunistyczna doznała w Magdeburgu bestjałskiego napadu na polskich robotników. Tylko samoobronie zawdzięczają napadnięci że wyszli z życiem.

Szczegóły tego bandyckiego napadu przedstawiają się następująco:

Po zgromadzeniu wyborczym komunistów w Magdeburgu, uzbrojona bojówka komunistyczna w sile 50 ludzi, udała się późnym wieczorem za miasto na drogę prowadzącą do Halberstadt, obok której w baraku umieszczeni byli polscy robotnicy rolni, pracujący w majątku ziemskim niejakiego Kucha.

W chwili, kiedy czerwoni bandyci

deszli pod barak, robotnicy spali już. Bojówkarze wślizgnęli się cichaczem do baraku i napadli na śpiących, bijąc ich pałkami po głowach. W ciemnościach rozległy się przeobraźliwe krzyki napadniętych, oraz strzały rewoiwerowe. Dopiero po dłuższej chwili, zorientowawszy się w sytuacji, poczęli się bronić. Po obu stronach jest wielu rannych.

Jeden z komunistów został ciężko ranny w ciemnościach przez własnych towarzyszy nożem. Przewieziono go do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. Policja aresztowała przywódcę bojówki komunistycznej. Dalesze śledztwo w tej sprawie jest w toku.

ROZMAITOSCI Z ODALEGO SWIATA.

„Wierni aż do śmierci”.

Emigracja z Austrii z inicjatywy obłąkanego.

Więcej, niż inne kraje cierpi z powodu bezrobocia, Austrija, a szczególnie 2-milionowy Wiedeń. Tę psychozę bezrobotnych, którzy czepiają się wszelkiej możliwości za robienia na kawałek chleba, wyzyskał b. oficer austriacki, oczywiście zredukowany, niejaki Wodosch. Po kilkutygodniowej agitacji, udało mu się zorganizować kilka tysięcy bezrobotnych Wiedeńczyków, którym udowodnił, że jedynym ich ratunkiem jest emigracja do Abisynji. Dlaczego do Abisynji? Dlatego, ponieważ Abisyńczycy czekają ich z otwartymi rękami. Dostarczą im ci poczciwi poddani Menalika, nie tylko dobrze płatnej pracy, lecz także zupełnie przyzwoicie urządzonych mieszkań.

Władze wiedeńskie zainteresowały się tą awanturą i zwróciły się z zapytaniem do posła abisyńskiego w Wiedniu, czy on coś o tem wie. Ten oświadczył, że rząd abisyński nie nikomu nie obiecywał i zupełnie nie pragnie napływu wiedeńskich bezrobotnych. — Wkrótce potem zawezwano wodza wyprawy, Wodoscha, do policji i poddano go lekarskiemu badaniu. I wtedy przekonano się, że jest on unysłowo chory. Przywieziono go więc do szpitala dla obłąkanych i zawiadomiono o tem jego „wardanierów”, bo tak się ci emigranci abisyńscy od starogermańskiego słowa „warden” przezwali, t. zn. strzelcy. „Wardanierzy” nie upadli na duchu. Wybrali natychmiast zastępcę b. inspektora policji, który poprowadził ich w drogę.

Ohecznie znajdują się już nad granicą włoską. „Wardanierzy” podróżują z rodzinami. Nawet 3-miesięczne dziecko znajduje się między nimi. Rodzice noszą je w plecaku. Ile razy przybędą do jakiejś miejscowości, starają się uzyskać auto ciężarowe, dla przewożenia ich bagaży do następnej miejscowości. Ludność prowincyj, przez które przechodzą, dość chętnie ofiaruje im środki żywności, słomę na noclegi i t. p. rzeczy.

„Wardanierzy” są głęboko przeświadczeni, że Włosi przewiozą ich bezpłatnie do Trjestu, a potem okrętem wprost do Abisynji. Jest to również rachunek bez gospodarza, bo nie wiadomo, czy rząd Mussoliniego wpuści ich na ziemię włoską. Może nie obejdzie się bez awantur, wobec tego, że

biedacy ci napisali na swoim sztandarze, który noszą tryumfalnie na czele pochodu „Wierni aż do śmierci”!

Naprawdę, śmieszna to, a zarazem i rozpaczliwie smutna, ta „awantura” ludzi rozpaczonych brakiem środków do życia.

Nie prześladowajcie mężczyzn miłością.

KOCHLIWA AMERYKANKA SKAZANA NA 6 MIESIĘCY WIEZIENIA.

Nie zawsze mężczyzna chce zdobyć kobietę. Bywa i odwrotnie. Np. panna Elizabeth Furst, mieszkanka Nowego Jorku, mając zaledwie lat 28, a więc będąc jeszcze w wieku, w którym zwykle kobiety lubią odgrywać rolę fortecy, a mężczyźni traktują, jak nieprzyjaciół zmuszając ich do ataków na siebie—przypuściła szturm do syna dyrektora kolei, p. Russel Sage Underwood. Szturm

ten polegał na telefonowaniu co dziesięć minut i pisaniu przez nią codziennie jednego listu miłosnego, a czasem dwóch. P. Underwood bronił się, jak mógł i umiał i gdy ucał, że sani nie potrafi pokonać atakującej, udał się po pomoc do... sądu. I sąd skazał pannę Elizabeth na sześć miesięcy uwięzienia od święta. Bywa i tak

Mówiąca łopata.

NIEZWYKŁE ZJAWISKO RADJOTECHNICZNE

Niesłychany fakt zakłócił ciszę sennego starożytnego miasteczka, Kalmaru, leżącego na wschodnim wybrzeżu Szwecji. Oto — zwykła łopata do węgla, wisząca na ścianie budynku straży ogniowej, postanowiła pewnego dnia ożywić monotonna egzystencję strażaków i poczęła grać, mówić, śpiewać; ku wielkiemu ich zdumieniu. Wiadomość o tej niezwykłej audycji rozeszła się lotem błyskawicy po miasteczku i ściągnęła liczne rzesze

śluchaczy. Gdy przybył korespondent jednego z pism sztokholmskich, łopata dawała właśnie lekcję języka angielskiego.

Po dokładniejszym zbadaniu sprawy okazało się, że łopata nadawała audycje miejscowej stacji radiowej i działała jak zwykły radjoodbiornik. Stwierdzono że, wisząc, dotykała przewodu stacji i prawdopodobnie dlatego reprodukowała nadawane dźwięki.

A. N.

Gabriela Petit.

Belgja corocznie w pierwszych dniach kwietnia cześć pamięć swej narodowej bohaterki, dwudziestoletniej Gabrieli Petit, która padła od kul niemieckich podczas okupowania przez Niemców jej kraju za niesłychanie cenne usługi wywiadowcze, dostarczane przez czas dłuższy swej armji ojczystej.

Na kilka chwil przed ukończeniem pisania listów do swych najbliższych, zawiadomiono ją o przybyciu kapelana.

Gabrijela sama zapaliła dwie świece przed figurą Chrystusa, ukłękła i z najgłębszą pobożnością przyjęła komunię świętą.

Następnie podziękowała kapelanowi, mówiąc, że umrze bez uczuć nienawiści i za świętości.

Po wyjściu spowiednika przyjęła pościel.

— A teraz czekam ich — powiedziała

— jestem gotowa.

Oczekując ostatniej chwili, z najwyższym spokojem kończyła swą toaletę, w której miała spocząć w trumnie, wywołując na wet podziw swego dozorczy, Ottona.

— Otto, kiedy pan zobaczysz moją ukochaną siostrę, powiedz, że życzę jej, aby była bardzo szczęśliwa.

— Tak, pani.

Godzina 5.45.

Zawiadamiają Gabrijelę, że wóz oczekuje przed więzieniem.

Włożyła na siebie swój wielki niebieski płaszcz i rzuciwszy ostatnie spojrzenie na krucyfik, wyszła ze swej celi.

Ścisnęło się niejedno serce, widząc ją wychodzącą z więzienia, a myśl, że ta młoda dziewczyna wkrótce już będzie tylko trupem.

Podszedłszy do wozu, weszła doń krokiem elastycznym; obok niej zajął miejsce kapelan niemiecki.

Podczas przejazdu do więzienia Saint-Gilles na pola strzelnicze, gdzie miała się

odbyć egzekucja, Gabrijela odmawiała półgłosem różaniec i kapelan słyszał ją wymawiającą z siłą koniec „Zdrowaś Marjo”; potem raz i w godzinę śmierci naszej.”

Kapelan powziął dla biednej męczenniczki nieograniczone uwielbienie.

Myslał o tem, co przeszła ta młoda dziewczyna w swej ciasnej celi, z której wyszła raz tylko, by udać się na miejsce kaźni. Podziwiał jej spokój, energję, żalując głęboko, że ta wybrana dusza wznieśnie się wkrótce do swego Stwórcy, który ją przyjmie w swej nieskończonej mądrości i dobroci.

Wóz zatrzymał się przed polem.

— Przybyliśmy!

Iluzja egzekucyjny już oczekiwał z tronem z nogi. Nicco dalej stała otwarta trumna.

Gabrijela wyszła z wozu

Była nieco blada, co widząc jeden z Niemców i sądząc, że boi się i może zemleć, podszedł do niej i ofiarował się ją

Za włożenie czerwonej krawatki

Rodzice zabijają córkę.

O wstrząsającej tragedji na tle bolesze-
wickich stosunków rodzinnych donosi „Ra-
bocza Gazeta” z Woronieża:

Oto przed kilku dniami w zagadkowy
sposób znikła 12-letnia „pionierka”, Hala
Znamieńska. Przez kilka dni wszelkie po-
szukiwania pozostawały bezskuteczne. Nare-
szcie na wybrzeżu rzeki znaleziono trupa
Znamieńskiej, zamordowanej w bestjałsk
sposób. Wyjaśniło się, że dziewczynkę za-
mordowali jej rodzice, którzy bezgranicznie
ją kochali. A zabili za to, że wbrew ich wo-
li wstąpiła do organizacji pionierów, to jest
młodocianych komsomolców.

Ojciec, który nienawidził bolszewików
przez dłuższy czas zwalczał zamiar swego
jedyne go dziecka przystąpienia do „pionie-
rów”, a nawet — jak twierdzą władze, czę-
sto na tem tle znęcał się nad swą córeczką.
Gdy jednak wszelkie te perswazje i groźby
nie pomogły, rodzice Znamieńskiej oświad-
czyli jej, że przeklną ją. I to jednak nie
poskutkowało.

Gdy Hala pewnego dnia wróciła do
domu z uroczystości przyjęcia jej do od-
działu „pionierek”, ozdobioną czerwoną kra-
watką (odznaka należności do pionierów).

rodzice nie mogli przetrzymać swego obu-
rzenia i gniewu i sami zamordowali ją. Tru-
pa wyniesiono za miasto i porzucono na
brzeg rzeki. Obydwoje aresztowano.

Ciekawe, że aresztowani rodzice o-
świadczyli, iż ze spokojem oczekują na karę
śmierci, swego czynu nie żałują, gdyż wolą
śmierć, niż ohydę czerwonej „krawatki”.

Jasnowidząca z Wystrucia.

TELEPATJA NA USEUGACH KRYMINALISTYKI.

W mieście Wystruciu we Wschodnich
Prusach toczy się proces przeciw niejkiej p.
Guenther—Geffers, oskarżonej o oszustwa,
praktykowane przez zastosowanie telepatji.
Proces ten rozpatrywany jest obecnie w dru-
giej instancji na skutek protestu założone-
go przez prokuratora przeciw uniewinniają-
cemu wyrokowi z pierwszej instancji.

Oskarżona 57-letnia kobieta była nie-
gdyś osobą zamożną, wojna jednak zmusiła
ją do zarobkowania na utrzymanie. Obdarzo-
na już od wczesnej młodości pewnymi tajem-
niczymi właściwościami, wykorzystwała je te-
raz i poczęła na początek zajmować się wró-
ciem z ręki. Z czasem jednak rozszerzyła
swą działalność i zajęła się telepatją krymi-
nologiczną, okazując swą pomoc przy wykry-
waniu kradzieży i innych rozmaitych prze-
stępstw.

Znany był np. wypadek, gdy dzięki jej
pomocy znaleziono na dnie jeziora zagrzeba-
nego w mule zwłoki parobka, który zniknął
ze dworu w tajemniczy sposób.

Wprowadziwszy się w trans, potrafiła
ona wykryć złodziei lub miejsce ukrycia skra-
dzionych przedmiotów.

Bywały, rozumie się, i często wypadki,
gdy zawodziły ją jej zdolności telepatyczne i
to posłużyło jako motyw do wytoczenia jej
pierwszej sprawy sądowej, która wówczas
wygrała.

Liczni mianowicie świadkowie i po-
krzywdzeni zeznali, że p. Guenther albo nie
przyczyniała się zupełnie do wyświecenia
prawdy, albo też wskazania jej były myl-
ne i fałszywe, tak, że niejednokrotnie dzięki
niej padało podejrzenie na zupełnie niewin-
ne osoby.

Zainteresowanie się tą sprawą przekro-
czyło znaczenie lokalne jej wpływy, ponieważ
jasnowidząca choć zawodząc w wielu wypad-
kach pokładane w niej nadzieje, często jednak
dostarczała jaknajściślejszych i cudownością
swoją zdumiewających szczegółów, dzięki któ-
rym wyjaśniono niejedno przestępstwo.

Chodzi jedynie o to, czy pani Guenther
nie posługiwała się sposobami oszukańcemi
w swych telepatycznych praktykach, omyłki
bowiem nie mogą jej być poczytywane za
czyn przestępny.

Chodzi jedynie o to, czy pani Guenther
nie posługiwała się sposobami oszukańcemi
w swych telepatycznych praktykach, omyłki
bowiem nie mogą jej być poczytywane za
czyn przestępny.

CZULY ZIEC.

— Biedaku, więc i twoja teściowa pa-
dła ofiarą pożaru! Jakże to mogło się stać?

— Wiesz biedaczka spała tak smacznie,
gdy pożar wybuchł, że wprost nie miałem
serca jej budzić!

— 000 —

Popierajcie!!!

EDMUND

WASILEWSKI

przypomina że ma duży wybór
dobrych i modnych materiałów
męskich i damskich
z fabryk

LEONHARDTA Bielskich i innych

Piotrkowska № 152

TEL. 44-94

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 15—V 1928 r. 398

Dla dorosłych

CAR I POETA

Dla młodzieży

Krysia Leśniczanka

podirzynać.

Ale Gabriela podziękowała mu grzecz-
nie, mówiąc wyraźnym głosem, w którym
nie dało się wyczuć najmniejszego wzru-
szenia:

— Dziękuję panu, obejdę się bez pomo-
cy, zobaczy pan, jak umie umierać młoda
Belgijka.

Gabrjela szła pewnym krokiem do
miejsca egzekucji; postępował za nią kape-
lan; spostrzegła naraz, że ksiądz zapomniał
wziąć swego brewiarza.

Wypowiedziawszy kilka wyrazów prze-
prosić, powróciła do wozu, wzięła brewiarz
i wręczyła go kapelanowi, który zaledwie
mógł pojąć całą jasność umysłu męczenni-
czki.

Następnie przybywszy na miejsce,
później miała się dokonać jej ofiara najwyż-
sza za ojczyznę, Gabriela pożegnała kapela-
na, skinęła głową oficerowi i żołnierzom i
szybko stanęła twarzą do plutonu.

Twarz jej promieniała anielskim udu-

showieniem. Nie można było dostrzec na
niej najmniejszego znaku trwogi.

Patrzyła na podwójny rząd uzbrojo-
nych ludzi, od których śmierć przyjąć miała,
ze spokojnym i decydującym wyrazem.

Zbliżył się do niej żołnierz z opaską,
którą zakrywano oczy skazanym.

— Nie, nie chcę opaski — powiedziała
Gabrjela.

Żołnierz nalega i wobec odmowy chce
użyć siły.

Wówczas Gabrjela odzywa się głosem
który nie dopuszcza odpowiedzi:

— Uszanujcie przynajmniej ostatnie
życzenie kobiety, która ma umrzeć.

Wszystkich ogarnęło zdumienie, u-
wielbienie i wzruszenie.

Oficer niemiecki, nie chcąc zbyt dłużej
przedłużać męki, przyspiesza rozkazy

Żołnierze podnoszą broń do ramienia.
celują..

Gabrjela stoi dumna, wzniosła..

Oficer opuszcza szablę i rozlega się

salwa.

Ale głos jeden pokrywa huk strzałów.
To Gabrjela Petit woła:

— Niech żyje Belgja! Niech....

Dalszy ciąg zdania gaśnie wraz z od-
dechem.

Osuwa się powoli rzucając twarzą do
wroga.

Podbiega lekarz i stwierdza śmierć.

Gabrjela oddała swą duszę Bogu.

Wolno płynie krew, przesycając o-
dzież. Nigdy szlachetniejsza krew ludzka nie
została przelana.

Żołnierze podnoszą ciało i składają ją
w trumnie, grzebią je natychmiast na polu
strzelania, gdzie spoczywają już ciała innych
wiernych synów, poległych za ojczyznę.

Zbrodnia została dokonana.

Gabrjela Petit złożyła Belgji najwyż-
szą ofiarę.

Rodacy wzniesli pomnik swej bohater-
ce i corocznie w dniu śmierci przystają
jej grób kwiatami.

KINEMATOGRAF I ŻYCIĘ.

Gwiazda filmowa w magazynie.

Co kupują i ile płacą artyści kinematograficzni.

Katalog wielkiego magazynu mód i nowości zdradzić może niejedną tajemnicę z życia eleganckich kobiet, a przede wszystkim gwiazd filmowych. W każdym razie katalog pewnej firmy w Los Angeles zdradza tajemnice takich spraw.

W pewnym miejscu np. katalog ten głosi, że kupowane przez Olive Borden „dessous” kosztują po 120 dolarów, a są z prawdziwego jedwabiu i tak czarujące, że mają przyprawić o zawroty głowy. Z katalogu więc różne amerykańskie mogą się dowiedzieć — o ile posiadają na to pieniądze — co trzeba zrobić, żeby być elegancką.

Wielki ten magazyn wychodzi ze słusznego założenia, że publiczność chętnie nabywa rzeczy kupowane przez różne „znakomitości”. A że Hollywood jest ośrodkiem ludzi eleganckich więc katalog pragnie wykazać, że każdy człowiek idący zamodą musi kupować w Hollywood.

Dowiadujemy się następnie z katalogu że nabijane złotem i srebrem siedło Toma Mixa kosztuje tyle, co i platynowa bransoletka Almy Rubens mianowicie 5.000 dolarów.

Dowiadujemy się dalej, że Jesse Lachy, nie tylko bohater filmowy, ale raczej magnat tego przemysłu, wypala codziennie dziesięć cygar, a każde z nich kosztuje przeszło 10 złotych.

Niebrak w katalogu wspomnień o Valentinie. Okazuje się jego słynna bransoletka arabska kosztuje 85 dolarów i że magazyn „przypadkowo” posiada jeszcze kilka egzemplarzy takich samych jak ta, którą nosił zmarły bohater.

Clara Bow wydaje 15 dolarów na kupno pary pantofelek z czerwonymi obcasami, a brokatowa torbka, jaką nosi Pola Negri, kosztuje 25 dolarów. Jacqueline Logan przepłaca za perfumami. Płaci też za pewien gatunek,

specjalnie dla niej sporządzany, po 20 dolarów za gram.

Grubas Walter Hiers, który nie może schudnąć, utrzymuje się „w kondycji” jedząc cały dzień czekoladę, za którą płaci po 4 dolary za kilogram.

Bransoletka, którą nazwano „bransoletką

miłości” a którą nosi na kostce nogi Vilma Bancy, dostać można za 25 dolarów.

Mimochodem można się również dowiedzieć, że dobre koszule znanego eleganta Menjou kosztują po 40 dolarów i że Harold Lloyd płaci za zwykle ubranie 300 dolarów.

A po ile my płacimy?

Miasto złudzeń i mirażów.

„UNIVERSAL CITY” — MIASTO FILMOWE.

Universal City w Hollywood jest symbolem rozwoju amerykańskiej techniki kinematograficznej. Wycieczka do tego miasta pozostawia w każdym niezatarte wspomnienie. Co za różnorodność obiektów! Jest więc dzika dżungla afrykańska, tuż obok kasyno w Monte Carlo, nieco dalej dzielnica chińska i potężne mury ponurej Moskwy. Mały spacer i stoimy przed katedrą Notre Dame w Paryżu, po przeciwległej stronie — Prater Wiedeński obok kolosalnych drapaczy nieba Nowego Yorku, sąsiadujących z wioską hiszpańską. Dalej pałace, więzienia, hotele, sądy, sale balowe, komisariaty.

Na specjalną uwagę zasługuje zwierzyńiec, mieszczący w sobie okazy rozmaitych zwierząt, a więc są tam lwy, tygrysy, niedźwiedzie, wilki, małpy, słonie, wielbłądy i wiele innych. Bardzo obszerne klatki są w ten sposób zbudowane, że reżyser i operator mogą każdej chwili bez przeszkód z wszystkich stron uskuteczniać zdjęcia. Jedyne aktywność jest przy tych zdjęciach narażony na niebezpieczeństwo...

Administracyjnie jest Universal City

podzielony na 88 oddziałów. Są tam własne ślusarnie, odlewnie, tokarnie, warsztaty, pracownice i składy, jest nawet własna straż ognio-wa, poczta i komisariat. Olbrzymia elektrownia zaopatruje w prąd wszystkie urządzenia i domy mieszkalne.

Pod wzgórzami, dzielącymi Universal City od Hollywoodu, znajdują się wspaniałe dworki i wille artystów i znana w całym świecie filmowym „Cafe Universal City”.

W bieżącym roku poczyniono szereg inwestycji celem umożliwienia wzmożonej produkcji. Zakupiono teren w dolinie San Fernando, która przylega do Universal City. Na tym terenie, opierającym się o wzgórze, wybudowano dodatkowo specjalną scenę rotacyjną, wielkości 2 akrow. Ściany, wzgl. dekoracje tej sceny skonstruowano w ten sposób, że każda strona przedstawia inną epokę budownictwa. Całość jest przykryta olbrzymim szkalnym dachem. Inowacją jeszcze są ustawione na środku atelier stałe jupitery i reflektory, umożliwiające odpowiednie oświetlenie wszystkich dekoracji równocześnie.

PANTELEJMON ROMANOW.

Gdy się kurzy z kominów...

Prawdziwie rosyjska historia.

Trzy dni przed uroczystym świętem kościelnym zawezwano przewodniczącego wiejskiego sovietu do powiatowego urzędu. W domu kazał dzieciom dalej spokojnie wódkę wypalać, a sam wybrał się z sekretarzem w niedaleką drogę. Idąc przez wieś spoglądali obydwoj na kominy i kiwali znacząco głowami: oto z każdego komina ulatywała mała chmura dymu ku niebu...

„Wszystko przy robocie” rzekł przewodniczący. „Czy dałby kto wiarę że tego dożyję? Co dom — to gorzelnia!”

„Prawdziwa rozkosz, na to patrzeć” odpowiada sekretarz.

Po godzinie powrócili. Przewodniczący pukał pospiesznie do każdego okna i wołał tubalnym głosem: „Gasić! Zamykam wszystkie „przedsiębiorstwa”! A gdy wystraszeni chłopcy wyskoczyli z chałup i zapytali, co się stało, krzyknął: „Propagandzista jedzie. Baczność! Wszystko pochować!”

„A co zrobić z płynem prawie już gotowym?”

„Rób co chcesz. Daj go cieletom” odpowiedział przewodniczący, i już pobiegł dalej.

Gdy po upływie pół godziny ukazał się przewodniczący znowu na wsi, nie było już nigdzie widać ani śladu dymu.

„Sprawna robota” rzekł sekretarz. Cała wieś otrzeźwiała w mgnieniu oka.

„Dyscyplina” odparł sentencjonalnie przewodniczący.

Obcy przybył w skórzanej kurtce i z taką pod ramieniem zajechał przed szkołę gdzie się miało odbyć zebranie. Przez chwilę spoglądał podejrzliwie na tłum zebranych i niespodziewanie huknął: „Wypalacie wy, tu wódkę?” Gluche milczenie.

„Kto nie wypala, niech podniesie rękę do góry”. Nikt się nie ruszył.

„Cóż u diabła” mruknął przybył i obróciwszy się nagle do stojącego za nim chłopca ostro zapytał: „Może ty, wypalasz?”

„Nie”.

„Dla czego nie podniosłeś ręki do góry?”

„A mam ja to sam rękę podnieść?”

„Zatem słuchajcie towarzysze! Rozpoczynamy propagandowy tydzień walki przeciwko wypalaniu okowity. Kto wypala wódkę ze ziarna popelnia straszliwą zbrodnię na ludzkie, bo mamy tylko małe zapasy zboża. Zrozumiano?”

„Naturalnie, my o tem oddawna wiemy” odezwały się głosy.

„Zatem dobrze. Niech jeden drugiego pilnuje. Gdy przyjeżdżałem niedawno przez jedną wieś to z każdego komina ulatywał

podejrzany dymek. U was inaczej. Tu nie widać dymu, mówił propagandzista.

Po tych słowach kilku chłopów stojących bliżej okien wychyliło się przez nie i spojrzano na kominy.

„A zatem bądźcie zdrowi, dobrzy ludzie i zawsze posłuszni waszemu przewodniczącemu”. Nikt nie odpowiedział, a niepożądany przybył wsiadł na furmankę i odjechał.

„Kara Boża” mruzcili chłopcy po jego odjeździe. „Święto nadchodzi, wszystko przygotowane, jak należy; a tu taki pasztec”.

„Ho, ho”; odezwał się głos z kąta, nie długo nakazał, przez cały dzień chodzić bez gortek”.

Wśród ogólnego śmiechu, jak te słowa wywołały, wpadł nagle zadyszany kowal do izby, krzyząc już od proga: „Moja kobieta z samego przestachu wylała cały worek płynu krowie do koryta. Bydle spoilo się i ugania jak wściekle po całej wsi. Z tą bestją nikt sobie nie da rady”.

„Krowa to nie” rzekł ktoś, gorzej że gdzie spojrzysz tam pijane dzieciśka”.

Tu wirać sekretarz: „Widzicie cały świat stanął do góry nogami. Dawniej byli ludzie przed świętem pijani a krowy trzeźwe. Dziś są krowy pijane, a ludzie trzeźwi”.

Kowal splunął i rzekł po chwili: „Wypiła co najmniej pełne dwie butelki”.

„Bez wódki nie na świecie” odezwał się

ZYCIE GOSPODARCZE.

Nasza sytuacja skarbowa w świetle dyskusji budżetowej. Jak się zapowiada rok budżetowy 1928-1929.

Dotychczasowa wymiana zdań nad budżetem Ministerstwa Skarbu w sejmowej komisji budżetowej rzuciła już pewne światło na naszą obecną sytuację skarbową i — odśloniła zarysowujące się na widnokręgu życia gospodarczo-skarbowego widoki — ujawniła drżące w przedstawicielstwie narodowym oraz w Rządzie nadzieje, uwypukliła zaznaczając się tu i tam przewidywania.

Widoki? Rok 1928 zapowiada się, sądząc z dotychczasowego kilkumiesięcznego doświadczenia naogół gorzej niż rok ubiegły. — Wazkim, bardzo wazkim, czynnikiem w tym względzie będzie poziom urodzaju, lub co nie dał Boże, nieurodzaju w tym roku. W każdym razie zarysowujące się widoki na kazują ostrożność w preeliminowaniu dochodów i umiarkowanie w planowaniu wydatków w budżecie na rok 1928-1929. To uznają wszyscy. Nie wszyscy jednakże wyciągają z tego uznania idące do końca — wnioski i pouczenia praktyczne.

Nadzieje? Te są naogół różowe, szczególnie w ustach przedstawicieli Rządu lub posłów z bebesklubu (co na jedno prawie wynosi). Zapewnie, optymizm jest objawem dobrym i krzepiącym, gdy pesymizm jest wręcz przeciwnie — objawem złym i osłabiającym. W sprawach skarbowo-budżetowych atoli zawsze najlepszą i najpewniejszą jest droga pośrednia: trzeźwość i umiar, oparcie na możliwie ścisłej rachubie i ostrożnym przewidywaniu. Droga taka nie jest znana ani optymizmem, ani pesymizmem, jak co że jest oparta na odmiennej zgoła natury przesłankach psychologicznych.

Przewidywania? I co do nich zaznacza

nowu głos z kąta. Człowiek się rodzi trzeba to oblać. Człowiek umiera to na fraszunek najłepszy trunki.

Wśród tej gadaniny i rozhoworu siedział przewodniczący wiejskiego sowietu palił papierosa za papierosem i nie nie mówił. Nagle chrząknął. Nastąpiła cisza jakby ma kiem posiał. „Czy propagandzista przejechał już przez most”, zapytał?

„Tak, tak” — odpowiedziano hurmem już zjechał z pagórka.

Przewodniczący dokończył papierosa, spojrział przez okno i wstał. Wszyscy zapanili oddech w piersiach i zwrócili się pytająco ku niemu.

On zaś przemówił uroczyście: „Wobec zbliżającego się święta, miejscowych potrzeb i stosunków otwieram niniejszem wszystkie przedsiębiorstwa. Ale uważać! Miałbyra przychwycić jakiego durnia na gorącym uczynku w tym propagandowym tygodniu, to wszelkie miłosierdzie będzie mi obojętne.”

Tu ktoś wtrącił pytanie: „Ale co zrobisz z dymem?”

„A rób z nim, co chcesz. I jeszcze to za powiadam, aby się pijane dzieci nie waleśały, po wsi! Nuż przyjdzie jaki kłopot z miasta oślem kontroli, to wybają mu wszystko!”

„Słuchajcie we wszystkim waszego przewodniczącego” rzekł z namaszczeniem sekretarz.

się pewna różnica zdań między przedstawicielami Rządu, a Sejmu. Gdy pierwsi naogół widzą możliwość wytrzymania w tym roku zwiększonego budżetu i ponadto dodatkowych 200 milj. zł. z nowych podatków na podwyższenie plac urzędników państwowych (projekty podatkowe, wniesione do Sejmu przez p. Ministra Skarbu) to drudzy pragnęliby raczej niżyc wysokość budżetu w przewidywaniu możliwych trudności. W szczególności różnicę zdań wywołuje sprawa owych 200 milj. zł. na place urzędników.

Wszyscy uznają konieczność tej podwyżki. Ale gdy jedni z Klubem Narodowym na cele pragnęliby znaleźć pokrycie owych 200 milj. zł. w oszczędnościach, przeprowadzanych w różnych działach budżetu, to inni wraz z Rządem nie widzą tej możliwości i popierają z tego względu projekty podatkowe p. Ministra Skarbu.

Tak narazie w głównych zarysach przedstawiają się widoki — nadzieje — przewidywania w naszym życiu skarbowo-budżetowym na rok 1928-1929.

• Położenie w przemyśle śląskim. •

KRYTYCZNE POŁOŻENIE PRZEMYSŁU HUTNICZEGO.

Położenie w śląskim przemyśle górniczo-hutniczym byłoby naogół dobrym, gdyż zapotrzebowanie kraju na węgiel i wyroby żelazne stale się zwiększa (w stosunku do r. 1926 o całe 80 proc.), gdyby nie ostra konkurencja angielska na rynkach eksportowych, zwłaszcza w krajach nadbałtyckich, których rynki, utracone przed 2 laty podczas wielkiego strajku węglowego, Anglicy usiłują odzyskać za wszelką cenę. Rząd polski czyni co może, żeby przemysłowi śląskiemu ułatwić wytrzymanie konkurencji angielskiej, a nawet umożliwić mu niejaka ekspansję. Frachty węglowe są w Polsce stosunkowo niedrogie, ale i w tych warunkach przemysł śląski zwłaszcza węglowy ma do walenia z wielu i ciężkimi trudnościami. Poprawy można się jednak spodziewać po wybudowaniu bezpośredniej kolei do Gdyni, przez co skróci się trasa kolejowa jak i transporty węglowe szybciej będą mogły przybywać na miejsce, na czem zyska nie tylko przemysł, ale i fiskus państwowy (zarząd kolejowy). Drugim ważnym czynnikiem w rozwoju przemysłu śląskiego jest rozbudowa portu w Gdyni. Port ten w najbliższym czasie zaopatrzonej zostanie w najnowsze urządzenia techniczne, jak przyrządy do przeladowywania węgla i t. d. przy pomocy których eksporterzy znacznie więcej niż dotąd węgla będą mogli prze-

ładowywać i znacznie szybciej będą mogli załatwiać obstalunki. Oprócz tego przemysłowcy śląscy zebrali potrzebne fundusze na zakup dwóch 5000-tonnowych statków transportowych, żeby się w tym względzie choć w części uniezależnić od zagranicznych towaryzów okrętowych, które na przewożeniu węgla śląskiego zarabiają duże pieniądze.

Obok węgla Śląsk produkuje coraz więcej produktów pobocznych, otrzymywanych z węgla, na przykład przy fabrykacji koksu. Tak np. w pierwszym kwartale rb. produkcja koksu na Śląskim Polskim wynosiła miesięcznie średnio po 146.614 tonn czyli o blisko 30000 tonn więcej aniżeli w tych samych miesiącach 1927 r. Z tego w kraju spożebowano 126.560 tonn miesięcznie (w tym samym kwartale 1927 r. 112.269 t. mies.) zaś eksport wzrósł z 1120 tonn na przeciętnie 12.749 t. mies. Obecnie koks kosztuje na Śląsku 39,80 zł. za tonnę loco koksownia, czyli 10 zł. mniej niż przed wojną.

Wskutek wzmożonej produkcji koksu wzrosła się także produkcja pobocznie przyprężeniu koksu otrzymywanych produktów, których jest bardzo wiele, gdyż z węgla, jak wiadomo, otrzymuje się nawet chemikalia (aspiryna), słodycze (sacharyna), barwniki i t. d. zwłaszcza zaś różne oleje. Oto średnie cyfry miesięczne z pierwszego kwartału r. b., dotyczące najważniejszych z tych produktów. Mianowicie otrzymano surowej smoły płynnej (maki) 6545 tonn, zwykłej smoły 1038 t., ropy olejnej 534 t.; benzolu 1590 t., kwasu siarczanego 2205 t., naftaliny 122 t. — prawie wszystkie te produkty poboczne znajdują odbyt w kraju.

W tej chwili dość krytycznym jest położenie śląskiego przemysłu hutniczego. Znaczniejsze zamówienia otrzymały w ostatnim czasie tylko zjednoczone huty Laury i Królewskiej które mają do Jugosławji dostawić 63.000 tonn szyn kolejowych.

Prosimy P. T. Czytelników o zawiadomienie telefonicznie lub kartą pocztową administracji „Rozwoju” o niedoręczaniu numerów naszego pisma gdyż nie jesteśmy w stanie nieodpowiednich roznościeli usunąć.

Adm. „Rozwoju”

KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela, 20 maja — Bernardyna
TEATRY

Teatr Miejski — pp. Tenorio, w. Małgarzata
Teatr Kameralny: — Codziennie o piątej.
Teatr Popularny: — Dzwony Kornewilskie
Gong — Zaczynamy

WIDOWISKA.

Casino: — Wykolejeni
Luna — Dziewczeta z baletu
Splendia: — Raj na ziemi
Grand Kino — Grzech kobiety
Odeon — Bohaterowie ognia
Czary, Walka namiętnocci
Corso: — W szponach zbrodniarza
Dom Ludowy: — Gracz w Szachy
Miejski Kin. Oświatowy — Car i poeta.

Wiadomości bieżące.

Przegląd koni

KALENDARZYK NA 21 I 22 B. M.

Dnia 21 maja rb. na przegląd koni o godz. 8-ej rano (Plac przy zbiegu ul. Prez. Narutowicza i Tramwajowej) winny być doprowadzone konie z obrębu VIII Komisarjatu Policji Państwowej, należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: Gb do Gz, H, Ch i J.

We wtorek, dnia 22 maja rb., na przegląd koni o godz. 8-ej rano na tenże plac winny być doprowadzone konie z obrębu VIII Komisarjatu Policji Państwowej, należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: K I E M N.

Osoby, uchylające się od stawienia do przeglądu koni, wymienionych w obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej, w myśl art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku grzywną do wysokości wartości konia lub aresztem do 6 miesięcy, a w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Pokaz automobilowy.

Dziś, da. 20 maja po wyścigu samochodowym, który odbędzie się na szosie: Lutomiersk—Aleksandrów, zostaną wykonane sensacyjne pokazy, na rynku w Aleksandrowie, na „Confort—Bibendum“ pęknięcie w pełnym biegu, zdumiewające zwroty wstecz na „Confort—Bibendum“ wypompowanych i całkowicie splaszczonych.

Podziękowanie.

Pomimo usilnych zabiegów z mej strony, czynionych w różnych pierwszorzędnych zakładach Poznania o przywrócenie koloru naturalnego moim nieco przyprószone siwizną włosom — nie osiągnęłam zamierzonego celu; włosy moje natomiast posiadały w końcu różne odcienia, doprowadzając mnie tem samem do krańcowej rozpaczy.

Fewien specjalista, widząc moją bezradność polecił mi zwrócić się po radę do firmy F. Bittner jun. w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 164.

Mimo uprzedzenia, postanowiłam jednak spróbować jeszcze raz szczęścia i odwie

Gdzie lepiej: na tratwie, czy pod parasolem?

HISTORYJKA—O DOMU, POWIETRZU, WODZIE I WSPÓLNIKACH.

Trzypiętrowy dom przy ul. Skwerowej 20 jest własnością panów Berenheima i Krysferrminza. Dom, jakkolwiek duży, jednakże — jeden; właściciele zaś — dwóch. Myśleli długo obydwa wspólnicy, jakby swój obiekt, a jednocześnie i dochód powiększyć. Stawiać dom nowy — trzeba kupić grunt. To kosztuje. Kosztują również plany. Wpadli tedy na pomysł, który — acz bardzo już stary — dotąd opatentowany nie został: w powietrzu jest tak dużo miejsca, które nie kosztuje — wystarczy dykretne placet Magistratu — dom może podróżować.

W warunkach obecnych, zważywszy na przynależność narodowościową panów Berenheima i Krysferrminza, o zgodę Magistratu nie było trudno. Oba wspólnicy rozpoczęli przygotowania do nadbudowy od zerwania dachu. Przypadkiem ponadrywano podłogę strychu (przez wyjęcie kilka belek) przez co umożliwiono mieszkańcom pokoju na 3-em piętrze, p. Oszczepalskiej (wdowie) i jej dwu synom swobodne obserwowanie gwiazd, oraz wpływ nie tylko zbędnej ilości powietrza, lecz również i deszczu, który w naszym błogosławnym klimacie pada co najmniej raz na dobę, o ile nie częściej.

Pp. Oszczepalskim to nieoczekiwane „udogodnienie“; nie odpowiadało; tem więcej, że podczas jednej z nocnych ulew cegła,

splukana z „sufitu“; poraniła p. O. w głowę na szczęście bez skutków groźniejszych. Oba wspólnicy, ludzie o doskonałej wyrozumiałości, na kilkakrotne protesty zaproponowali pp. O. mieszkanie w suterenach, gdzie woda deszczowa przez sufit stanowczo się nie przedostanie.

Pp. O. na to „udogodnienie“ również nie mogli się zgodzić; albowiem sutereny te, nie będąc narażone na zalew od góry, zagrożone nim były od dołu: z chwilą podniesienia zbutwiałej deski w podłodze — można było wodę czerpać wprost, niechodząc po nią do studni. — Wspólnicy orzekli wówczas z dostojną flegmą, że — jeśli lokatorowi jest źle — może się wyprowadzić. —

Władze były cokolwiek innego zdania; delegowany na miejsce przodownik z VIII Komisarjatu P.P. polecił szczylinę w suficie osłonić, co ma tę wysoce dodatnią stronę, że deszcz nie spływa do mieszkania pp. O. strumieniami, lecz zwoła zacieka.

Sprawę skierowano do prokuratorji. Panowie Berenheim i Krysferrminz chwilowo nie nie niepokoją się zbyt. Bo przecież sąd nawet nie może się przeciwstawić rozbudowie miasta, tak zalecanej przez rząd.

A że tam „gojom“ kapie trochę na głowę? U wej! Oba wspólnicy mają dużo większych zmartwień. (eb)

Gdzie można otrzymać pracę?

ZAPOTRZEBOWANIE DO DZKIEGO P. U. P. P.

Na miejscu: w oddziale dla służby, domowej: 6 służących. W oddziale dla robotników i rzemieślników: 4-ch rytmowników, 1-go specjalistę do wykonywania reliefów do tapet skóry, itp. 1-go tokarza na żelazo i 4-ch krawców do męskich robót.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 4-ch robotników niewykwalifikowanych.

NA WYJAZD w KRAJU

W oddziale dla rzemieślników i robotników: 1-go monterę wykwalifikowanego, obznajmionego z maszynami automatycznymi dla wyrobów papierniczych, 1-go wartownika muzykanta umiejącego grać na skrzypcach który mógłby brać udział w orkiestrze amatorskiej, 1-go chemika specjalistę w dziale papierniczym; 2-ch ślusarzy, obznajmionych z obsługą motorów benzynowych i elektrycznych, oraz instalacjami elektrycznymi; 50 tokarzy na żelazo; 40 wykwalifikowanych murarzy; 1-go portjera hotelowego, władającego kilkoma językami; 3-ch kucharzy, specjalistów dla kuchni warszawskiej; 1-go technika znającego kalkulację, jakoteż i fabrykację tak strony technicznej jak i administracyjnej; (fachowca budowy fortepianów); 2-ch bednarzy

do wyrobu beczek; 1-gą gospodynią zarządzającą domem i gospodarstwem wiejskim; 1-go wykwalifikowanego ciagacza drutu, 4-ch robotników leśnych do wyrebu lasu z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery); 6-ciu robotników leśnych do karczowania pniaków sąsiednich z własnymi narzędziami pracy (siekiery i rydła); 1-go elektromontera; 3-ch pletników siatek czworokątnych płatów drucianych; 4-ch elektromonterów brygadystów; 1-go czeladnika fryzjerskiego na damską i męską robotę wyznania mojżeszowego.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1-ną stenotypistkę, zdolną w polskim i niemieckim z dobrym charakterem pisma i biegłą w stenografji; 1-go inżyniera ogrzewnika (centralne ogrzewanie); 1-go inżyniera mechanika, 1-go majstra farbiarza w średnim wieku specjalistę do farbowania pończoch mechaniczowanych i sztucznego jedwabiu; 1-go inżyniera chemika specjalistę w tłuszczach, jako kierownika fabryki; 1-go organistę samodzielnego, starszego człowieka.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 5-ciu robotników niewykwalifikowanych do różnych robót.

działam wspomnianą firmę; aż oto po tygodniowym zabiegu, prowadzonym osobiście przez p. F. Bittnera jun. mogę z wdzięcznym sercem stwierdzić publicznie że — mimo oszpeceń włosów moich w ciągu 5 miesięcznych nieumiejętnych zabiegów — odzyskały one dzisiaj swoją zupełnie naturalną barwę, a to jedynie dzięki umiejętnej i głębokiej wiedzy fachowej p. F. Bittnera jun.

Nie żałuję wysokich kosztów podróży i utrzymania, które powstały na skutek pobytu mego w Łodzi, w czasie poddawania się zabiegom, a bezgraniczna radość z powodu odzyskania naturalnego koloru włosów skłania mnie do wyrażenia firmie F. Bittner jun. jak najgłębszego podziękowania oraz najszczerzego polecenia innym.

Marta W.,

Poznań, ul. Grobla 7, II piętro.

Za gotówkę i na spłaty od 5 zł. tygodniowo

Polaca gotowe

1195-

Ubrania Męskie, Paltta Damskie i Męskie

od najskromniejszych do najelegantszych.

—ooo—

Procentów nie dolicza się.

Polska Samopomoc Włókiennicza Łódź, Piotrkowska 79 (w podw.) Piotrkowska 85 (dawniej)

DYREKCJA

Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.

(handl. matem.—przyrod.)

ul. Narutowicza №. 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 maja r. b. o godz. 4-ej po południu.

Otwartą zostanie klasa A dla nieumiejących czytać i pisać. Czesne w tej klasie wynosić będzie 300 zł. rocznie

Do klasy VII-ej Wydziału Handlowego mogą być przyjęci bez egzaminu uczniowie wszystkich typów gimnazjów po ukończeniu 6 klas

Różnice programu zostaną wyrównane drogą specjalnych dodatkowych lekcji (bezpłatnie).

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja od dnia dzisiejszego 1947

Dyrektor:

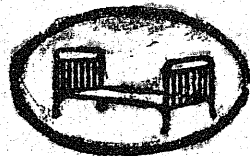
Antoni Idźkowski.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

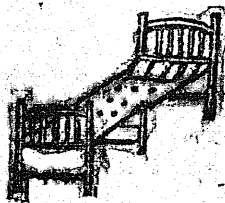
W Łodzi ul. Boczna 5 Tel. 21-56

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbędą się w dniach 29, 30 i 31 maja oraz 21 i 22 czerwca Podana do klasy A podwstępnej wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie od godziny 10 do 2 pp. Czesne w klasie A wynosić będzie 300 zł. rocznie. 1459

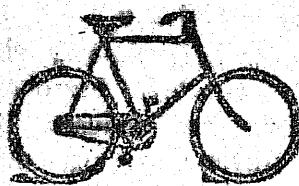
DYREKCJA.



Na dogodnych warunkach łóżka metalowe, wóski spacerowe materace wyscielane, drugiane oraz do mablowych łóżek „Pani” podług miary, umywalki wyściskalnej najtaniej w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol”** — 80L Łódź, PIOTRKOWSKA 78 w podwórku



Łóżka polowa łóżka krzeselka dziecięce firmy „OMEGA” 110 Z wieloletnią gwarancją Fabryka Łódź, Juliusza 4 Zadać we wszystkich składach mebli.



Na dogodnych warunkach **rowery** nowych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtaniej i najdogodniej w firmie **„Dobropol”** Łódź, PIOTRKOWSKA 78 w podwórku Przyjmujemy wszelkie reperacje oraz lakierowania — 608

CHORZY CZYTAJCIE!



Niedawno wyszło z druku 1487 **POUCZAJĄCE DZIEŁO!**

W książce tej omówione są, na podstawie licznych i wieloletnich doświadczeń, przyrzyny, powstawanie oraz leczenie cierpień nerwowych. Tę ewangelję zdrowia przesyłam zupełnie darmo każdemu, kto zwróci się do mnie podług podanego niżej adresu.

Tysiące listów dziękczynnych potwierdzają niezwykłą skuteczność tych sposobów jakie podaje ta jedyna w swoim rodzaju niestrudzona sumienna, fachowa praca dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto należy do licznej rzeszy chorych nerwowych, kto cierpi na roztrąnienie, bojaźń przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, przeczulenie, bóle w stawach, ogólną lub częściową niemoc ciała, lub na inne objawy chorobowe, ten powinien

zaopatrzyć się w moją, przynoszącą ulgę książeczkę!

Kto przeczyta ją uważnie, ten zdobędzie otuchę i pewność, że istnieje pewna droga do zdrowia i radości życia. Nie zwlekajcie i napiszcie jeszcze dziś do

ERNST PASTERNAK Berlin S. O. Michaelkirchplatz Nr. 13: Oddział 347.

Magistrat m. Tuszyna

podaje do wiadomości, że zparcelowanegalasu pozostało jeszcze do sprzedania

kilkadziesiąt placów,

Osoby, ubiegające się o nabycie tych placów, zgłaszać się mogą z podaniem do Magistratu w terminie do dnia 25-V-1928 r. w godzinach od 8 do 16 w celu zawarcia umowy. 2212

Burmistrz **Domowicz.**

Na wypłatę! Na wypłatę!

NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI NAJTAŃSZE CENY NAJDŁUŻSZE TERMINY!

Wielki wybór damskich płaszczyw najmodniejszych fasonów

Jedwabne i wełniane swetry. Wełniane towary na damskie paltta i suknie. Kamgarny na męskie ubrania i płaszcze. Crep - de - ekline etaminy popeliny deseniowe i gładkie, Musliny. Kretony. Jedwab do prania we wszystkich kolorach. Białe towary zefiry epal. Firanki. Chustki szaliki jedwabne, Damaska i męska bielizna. Pończochy szerpelki Torebki, Parasolki i inne innych artykułów polaca

Leon Rubaszka w Alilskiego 44 TEL. 13-43

P.S. Prsy składzie do usług krawiec męski i damski Panom klientom nawet bez wpiaty 1277-

Zarząd Gimnazjum

Heleny Miklaszewskiej

w Łodzi

niniejszem podaje do wiadomości, że egzaminy dla nowowstępujących kandydatek rozpoczną się w 1-szym terminie dnia 29 maja b. r. o godzinie 16-tej 2220

Reformacie pigulki Zahennik

znana od 1602 roku,

Leguje solędek chronią od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej otulości skóry tyzsu, udorzeń krwi do głowy usmieriają ko morofdy czyszczą kraw i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeocy. zozajacym. — Uaycie 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,85 wyrobu apteki Karczewski, Tuszynski, Warszawa Tychała, 4. adac w aptekach i składach z „Zakonnikiem”



Noene dyżury

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewski (Piotrkowska 95); M. Rozenblum (Cegielniana 12); Gorfein (Wschodnia 54); J. Koprowski (Nowomiejska 15). (bip)

Kronika policyjna.

Pomysłowy Chaimek i gościnny komisariat.

W urzędzie pocztowym przy ul. Zachodniej 67 niejaki Chaim Pfefer zamiast wrzucić 50 groszy, chciał oszukać automat i wrzucił 20 franków.

Manipulację tę zauważono jednak i niefortunny germanizator powędrował do komisariatu. (bip)

Amatorzy taniego drzewa.

Edmund Gromkowski, (6-go Sierpnia 57) i Wacław Bednarek schwytani zostali na gorącym uczynku kradzieży desek z robót kanalizacyjnych.

Wrogami inż. Skrzywana zajęła się policja. (bip)

ODCZYTY.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12. min. 30 w pol. sali Polskiej Y.M.C.A, Piotrkowska 89, pan dr. Edward Mittelstaedt wygłosi odczyt o t. „Wyjźdy na letnie mieszkanie“.

Wejście bezpłatne.

Ze związków i stowarzyszeń.

ZEBRANIE.

Zarząd Stowarzyszenia p. n. Związek Inwalidów Pracy w Polsce centrala w Łodzi podaje do wiadomości członkom, że odbędzie się ogólne zebranie Związku w dniu 3 czerwca rb. w lokalu własnym przy ul. Podlesnej 26 o godz. 9 rano w I terminie a o godz. 10-cj w II terminie. W myśl statutu, członkowie zalegający w składkach tracą prawo głosu, po bliższe informacje można zgłaszać się w dni urzędowania t. j. we wtorki, czwartki i piątki od godz. 6-8 po południu.

ZE STOW. ROBOTN. CHRZEŚC.

W bieżącym tygodniu odbędą się następujące zebrania i pogadanki:

Dziś, t. j. w niedzielę, dn. 20 maja rb. o godz. 4 min. 30 po poł. zebrania w Oddziałach Stow. Robotn. Chrz. na Widzewie i Dąbrówce.

Jutro, tj. w poniedziałek, godz. 7 wiecz. w domu własnym przy ul. Przejazd 34 Wielka Akademia ku uczczeniu Papieża Leona XIII z okazji 37-iego lecia Encykliki „Rerum Novarum“.

We wtorek, dn. 22 maja rb. godz. 7 wiecz. zebranie Oddziału — ul. Ogrodowa 34.

WIECZOREK TOWARZYSKI.

W dniu dzisiejszym, t. j. dnia 20 maja rb. w sali Stowarzyszenia Handlowców Polskich Piotrkowska Nr. 108, Klub Sportowy Pracowników Miejskich „Łódka“ urządza dla swych członków oraz sympatyków zabawę towarzyską; początek o godz. 3 p.p.

Dochód przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe.

Dnia 19 maja br. rozstał się z tym światem w 63 roku życia.

ś. † p.

Aleksander Surowiecki

długoletni profesor gimn. państw. im. M. Kopernika.

Wyrowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej l. 235 nastąpi w poniedziałek o godz. 4 popoł. o czym zawiadamia

1503

Gimnazjum państw. im. M. Kopernika w Łodzi.

Uroczystości z okazji 37-iego lecia „Rerum Novarum“

ROZPOCZNĄ SIĘ DZIŚ.

Z okazji przypadającego w roku bieżącym 37-lecia Encykliki „Rerum Novarum“ o położeniu robotników, Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi wspólnie z Chrześcijańskimi Związkami Zawodowymi urządzają uroczysty obchód ku uczczeniu Papieża Robotników Leona XIII.

Uroczystości rozpoczną się dziś, tj. w niedzielę, dnia 20 maja rb. o godz. 11 rano dziękczynnym nabożeństwem, celebrowanem przez J. E. Ks. Bisulka D-ra W. Tymienieckiego w Kościele Ks. Salezjanów (ul. Wodna 34), na którym kazanie okolicznościowe wyopowie Główny Patron Stow. Robotn. Chrześc. Ks. Kanonik St. Rybus.

W poniedziałek, dnia 21 maja rb. o godzinie 7 wiecz. w domu własnym przy ul. Przejazd 34 (Dom Ludowy) odbędzie się uroczysta Akademia, na której słowo wstępne wypowie Prezes Stow. Robotn. Chrz. w Łodzi Władysław Adamski, odczyt o Encyklice „Rerum Novarum“ wygłosi poseł Tadeusz Błażejewicz, poczem nastąpi przemówienie Głównego Patrona Stow. Robotn. Chrz. Ks. Kanonika Stanisława Rybusa i wręczenie J. E. Ks. Biskupowi D-rowskiemu prośby do Ojca Św. Piusa XI o ustanowienie Święta Chrystusa — Robotnika. Idąc śladami ro-

botników katolickich Francji, Włoch, Niemiec Szwajcarii, ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce, powstały w myśl Encykliki Leona XIII „Rerum Novarum“ a więc kulturalno-oświatowe Stow. Robotn. Chrz., związki zawodowe i spółdzielnie, przyłączają się do wspólnych prośb składanych Papieżowi, ożywieni jednym dążeniem proszą o ustanowienie Święta Chrystusa — Robotnika. W Warszawie prośba taka została przyjęta przez Nuncjusza Apostolskiego J. E. Ks. Arcybiskupa Marmaggi'ego na Akademii, zorganizowanej przez ruch chrześcijańsko-społeczny.

Część koncertowa Akademii przewiduje: Hymn na cześć Papieża — Nowowiejskie i „Boga Rodzico“ Galla wykona chór męski Tow. Śpiew. im. Moniuszki pod batutą prof. K. Prosnaka, Andante Religioso — F. Thome, solo skrzypce wykona E. Płuciennik przy akomp. S. Grinberga; Noc i Żegluga, wyjątki Sonetów Krymskich S. Moniuszko wykona chór mieszany Tow. Śpiew. im. Moniuszko pod batutą prof. K. Prosnaka, na zakończenie Hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“ odegra orkiestra Stowarzyszenia Robotników Chrz. w Łodzi. Związki i Stowarzyszenia proszone są o przybycie pół godziny wcześniej ze sztandarami.

Stan bezrobocia w Łodzi i okręgu.

STAN BEZROBOCIA PAŃSTWOWEGO

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi: m. Łódź, powiaty (łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński) w dniu 19-V-28 r. było zarejestrowanych 22 842 w tem w samej Łodzi 16 939, w Pabjanicach 1 524, w Zgierzu 1 982, w Zdunskiej-Woli 710; w Tomaszowie-Maz. 2 300, w Konstancynie 227, w Aleksandrowie 44, w Rudzie-Pabjanickiej 116

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 12 948 w tem 7 773 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 5 175 bezrobotnych zapomogi doraźne ze

Skarbu Państwa.

W samej Łodzi pobierało zasiłki 10 183 bezrobotnych z czego 6 691 z Funduszu Bezrobocia i 3 492 zapomogi ze Skarbu Państwa.

Pracowników Umysłowych brało zasiłki 1 195, w tem ustawowych 100 i doraźnych 1 095

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 358 bezrobotnych, 627 wysłało do pracy 93. Urząd rozporządza 36 wolnych miejsc dla robotników różnych zawodów.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrukcji popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, krwawieniu w kiszki parciu na mocz bólu w krzyżu ucisku w piersiach, niepokoju w sercu zawrotach głowy, stosowanie naturalnej gorzkiej wody Francuskiej Józefa S...

wia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjaliści chorób wewnętrznych zalecają takim chorym pić codziennie rano i wieczorem po pół szklanki wody Francuskiej Józefa. Żądać w aptekach i drogerjach

Z ciemnych zakamarków.

Na marginesie gospodarki miejskiej.

Już w szeregu poprzednich artykułów, omawiając budżet miejski — zaznaczyliśmy nierealność cyfr zamierzeń finansowych naszego samorządu tudzież

LEKKOMYŚLNOŚĆ W SZAFOWANIU GROSZEM PUBLICZNYM,
co oczywiście nie powinno być głównym zadaniem naszej Rady Miejskiej

Obecnie gospodarze naszego miasta znowu popełnili szereg posunięć, które jasno i niezbicie dowodzą, że przejęli się oną jedyną myślą walki z kapitałem... chociażby drogą wyrzucania go przez okno.

Jak życie uczy w tym kierunku nie potrzeba wielkich uzdolnień. Wystarczy, przy pomocy równego, tajnego i bezpośredniego głosowania znaleźć się przy... kasie miejskiej, a o resztę niepotrzebujemy się martwić.

Z okazji otrzymania przez miasto **POZYCZKI AMERYKANSKIEJ, WYNO-SZĄCEJ ZGÓRĄ 50 MILJONÓW ZŁOTYCH**

przeznaczonej jakoby na kanalizację, musimy tu rzucić garść uwag, które być może otworzą oczy ogółowi i zazwyczaj nieco głuchawym „czynnikom miarodajnym“.

Otóż z tą kanalizacją — to rzecz tak się przedstawia:

Rada Miejska chcąc podziękować w jakiś sposób swoim wyborcom, tudzież zapewnić sobie tajną i bezpośrednią pomoc przy przyszłych wyborach p. t. towarzysza — za czerwonym idącego buńczukiem, podwyższyła ni stąd ni zowąd ddiówkę robotnikom sezonowym na 7. 40 zł., przejmując przytem wszelkie świadczenia socjalne na swój rachunek, — co stawę tą podnosi conajmniej na 7. 80 złotego.

Pod pojęcie „robotnika sezonowego“ — powinni być oczywiście podciągnięci robotnicy kanalizacyjni i to tym bardziej, że praca ich jest dziesięciokrotnie więcej wyczerpująca, niż magistrackich robotników skubiących trawkę i podlewających niewinne rosnące drzewka...

Ale tutaj kierownik tych robót, rychło się zorientował, że podwyżka tego rodzaju, będzie kosztowała miasto koło miliona; zrobił się mniej kanałów, niż w ubiegłym roku i co najważniejsza

WYCZERPIE SIĘ SZYBKO KREDYT KANALIZACYJNY I MNOGIE RZESZE ROBOTNIKÓW ZAJĘTE PRZY KANALIZACJI

znajdą się na bruku.

Oczywiście, inż. Skrzywan jako dalekowiedzący kierownik robót, woli dać stałą pracę swoim pracownikom, chociaż nawet mniej płatną — niż krótkotrwałą, bez żadnej nadziei na jutro, — i z tą myślą na względzie zaproponował on stanowczo przeciwko tak wysokiej podwyżce, natomiast porobiwszy wszelkie możliwe oszczędności w budżecie robót kanalizacyjnych uznał.

ŻE BĘDZIE MOŻNA PODWYŻSZYĆ ROBOTNIKOM KANALIZACJI DO 6 ZŁ. I 40 GR.

Inż. Skrzywan postąpił, jak mądry gospodarz i odrzucił takie efekty demagogiczne

nie obecnych kierowników miasta, którzy wywiesili sobie na czerwonym sztandarze popularne dewizy

**— MAŁA PRACA, DUŻA PŁACA,
„DUCHEM“ POZYCZKA I APRES
NOUS — LA DELUGE.**

(po nas — potop).

Ale inż. Skrzywan — nie dał za wygraną. Pojechał do Warszawy, gdzie przedstawił swoje obliczenia, dowodzące, że takiej podwyżki miasto nie wytrzyma i trzeba będzie część robotników zwolnić.

Władze centralne w zupełności poparły stanowisko inż. Skrzywana i zagroziły władzom miejskim że w razie zatwierdzenia tego rodzaju podwyżki, Rząd cofnie subsydja na kanalizację...

Taki twardy argument oczywiście poskutkował i Magistrat zatwierdził podwyżkę dla robotników w wysokości uznanej przez Min. Rob. Publicznych.

Ale ponieważ nie leży w interesie obywateli miasta spokojna i uczciwa praca; urzędującego następujący trick:

Ponieważ Min. Rob. Publicznych, nakazało podwyżkę robotnikom kanalizacyjnym tylko do 6.40 zł., to należy oczywiście zastosować się do tego, zwłaszcza, zwłaszcza że grozi utrata kredytów rządowych.

Ale Min. Rob. Publicz. — nie nie mówiło o robotnikach sezonowych; tym więc przyznano ... 7.80 zł.

I wytworzyła się paradoksalna sytuacja:

ZA CIĘŻKĄ ORKĘ PRZY ZIEMNYCH ROBOTACH KANALIZACJI — ROBOTNIK BIERZE 6,40 ZŁ. — ZA LŻEJSZE ROBOTY SEZONOWE 7,80 ZŁ..

Oczywiście, nie przypuszczamy ani chwili, żeby p. t. ojcowie miasta nie wiedzieli co robią. Zdają sobie z tego doskonale sprawę: chodzi o wywołanie fermentu

wśród robotników kanalizacyjnych, wywołanie strajku, pokazanie swojej ojcowskiej opieki nad nimi, tudzież wystawienie w ponurym świetle „pachołka czarnej reakcji“ i kanalizacji; jakim jest niewątpliwie inż. Skrzywan...

Tu trzeba zauważyć, że wszelkie te podwyżki nie są i nie były przewidziane w preliminarzu budżetowym i będą pokryte... a pożyczki, którą nieopatrznie rząd zatwierdził.

Jeszcze jeden błysk światła, w tych ciemnych zakamarkach Placu Wolności.

Urzednicy państwowi nie otrzymali podwyżki pensji, tylko jednorazową zapomogę w wysokości 45 procent pensji miesięcznej.

Ponieważ urzednicy komunalni podlegają tym samym prawom co państwowi — więc bezwzględnie należą im się ta podwyżka

Ale przyznano ją również i robotnikom sezonowym — podciągając ich pod pojęcie urzędnika prywatnego.

Nie byśmy już nie mieli przeciwno-temu, aby rozpaskudzano pieniądze miasta w ten sposób; niechaj podniesie się poziom materialny szerokich warstw robotniczych

„ALE GDYBY KASA M. ŁODZI NA TO MIAŁA“

Lecz sprzedawać jednym spodnie za podatki, po to aby powiększać tarcia i walki klasowe jest karygodnym przestępstwem nie tylko przeciwko moralności, ale nawet kodeksowi karnemu.

I takim to „ekonomistom“ daje się dzisiaj do ręki 6 milionów dolarów.

Oni pójdą sobie, — zostaną liczne rzesze płatników, które będą musiały zapłacić rachunki za gospodarkę tych, którym do dziś dnia udawały się tylko chóralne śpiewy „Czerwonego Sztandaru“.

A. S.

Pobór rocznika 1907.

KTO WINIEN SIĘ STAWIĆ W DNIACH 21 I 22 BM.

W dniu 21 i 22 maja rb. przed Komisjami Poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ NR. 1 (POMORSKA NR. 18):

Dnia 21 maja — poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na litery: P do Pre.

Dnia 22 maja — poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie III Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na litery: P od Pre, R do Roz.

PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ NR. 2 (OGRODOWA NR. 34):

Dnia 21 maja — poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie X Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na litery: A B C D E F G.

Dnia 22 maja — poborowi rocznika 1907, zamieszkali w obrębie X Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na litery: H Ch I J K L.

PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ NR. 3 (ZAKATNA NR. 82):

Dnia 21 maja — poborowi rocznika 1905, mający odroczenie z art. 35-b Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zamieszkali w obrębie III, VIII, IX Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na wszystkie litery.

Dnia 22 maja — mężczyźni roczników 1885—1904 włącznie, którzy dotychczas nie stawali przed Komisją Przeglądową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali w obrębie II, III, V, VIII, IX, XI Komisarjatu Policji Państwowej; o nazwiskach na wszystkie litery.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stawić się na Komisję Poborową punktualnie o godz. 8—ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyć, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez Komisarjaty Policyjne, stwierdzające tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi wystawionymi przez Magistrat Łodzi.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Ostatni pożegnalny występ Józefa Węgrzyna w „Don Juanie” Zorilli odbędzie się dziś o godz. 4 popołudniu. Ceny popularne. Pozostałe bilety od 11 r. w Cukierni Gosłomskiego.

„Małgorzata z Navarry” z udziałem Jadwigi Smosarskiej w głównej roli kobiecej dana będzie oprócz dzisiejszego wieczoru jeszcze czterokrotnie, a więc: we wtorek, środę, czwartek i piątek.

Ceny od 75 gr. do 7 zł.

Na wszystkie przedstawienia można już nabywać bilety.

TEATR KAMERALNY

Dziś popołudniu po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza kapitalna komedia Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” z Michałem Zniczem. Ceny popularne.

Wieczorem dziś i w dalszym ciągu we wtorek i środę arcywesoła komedia lekka Hennequin'a „Codziennie o 5-ej”.

Początek o godz. 9-ej. Ceny niższe (od 1 zł. do 7 zł.)

TEATR POPULARNY

Dziś w niedzielę o godz. 4,20 po poł. i 8,20 wiecz. opera komiczna w 4-ach aktach „Dzwony Kornewilskie” z p. Jurdzińską, Piątkowską, Urbańskim, Millerem, Góreckim i Moranowiczem w głównych rolach. Bilety do nabycia od 10 rano do 9 wiecz. bez przerwy. Ceny miejsc od 60 gr. do 3 złotych.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 4,20 po poł. i 8,20 wiecz. dwa ostatnie przedstawienia dramatu historycznego „Kazimierz Wielki i Esterka” z pp. Wernisówną, Szafrąnskim, Mieczysławskim, Bieleckim, Kubińskim w rolach głównych. Bilety do nabycia w kasie teatru po cennach od 50 gr. do 2 zł.

„GONG”

w ogródku, Cegelniana 16

Wezorajsza premiera pod tyt. „Zaczynamy” która była zarazem inauguracją wieczoru, należy do ze wszechmiar udatnych. Pięknie urządzonego ogródka i prawie na nowo wybudowanej sceny artystycznie udekorowanej przez art. mal. Frasiaka, robią ujmująco miłe wrażenie. Tłumnie zebrana publiczność głośnie oklaskiwała swoich ulubieńców z Czesławem Skoniecznym, Jaśkową, Popielewską, Ruńowiecką, Cybulskim, Selańskim, Laskowskim, Kamińskim, baletmistrzem Wojnarem Soboltówną i dyr. Jastrzębcem na czele.

Dziś w niedzielę 3 przedstawienia: o 6-ej, 8 i 10 wiecz.

WIECZÓR POETÓW „METEORA”

W piątek dnia 25 bm. o godz. 7,30 w sali gimnazjum Miejskiego ul. Sienkiewicza 46 odbędzie się wieczór autorski grupy poetów warszawskiego miesięcznika poetyckiego „Meteora” Romana Kołonieckiego; Szwiatopełka Karpińskiego; Jana Ostaszewskiego; Marjana Piechala; Kazimierza Sowińskiego; Grzegorza Timoszejewa.

Recytacje utworów w interpelacji artystów Teatru Miejskiego pp. Eli Dziewońskiej, Karoliny Lubieńskiej i Juliusza-Lubież Lisowskiego, poprzedzi słowo wstępne o najmłodszej poezji polskiego młodego krytyka warszawskiego, Władysława Bienkowskiego.

PRAWO I SĄD.

B. Ławnik m. Pabjanic

SKAZANY NA ROK WIEZIENIA

W dniu wczorajszym, jako w drugim dniu rozpraw, Józef Pluskowski b. ławnik magistratu m. Pabjanic, b. członek rady nadzorczej PPS, człowiek popularny, ze zdaniem którego, liczyły się władze uznany został winnym

przywłaszczenia 15,338 zł. na stanowisku ławnika magistratu m. Pabjanic i skazany na rok więzienia. (d. p.)

Po wyroku Pluskowski odwieziony został karetką do więzienia przy ul. Targowej.

Nowy rozkład jazdy P. Kolei Państwowych.

Ważny od 15 maja 1928 r.

ŁÓDŹ KALISKA.

Przyjazd:

1.46	— z Warszawy osobowy
2.47	— z Poznania osobowy
3.29	— z Poznania pośpieszny
6.43	— z Krakowa i Katowic osob.
6.59	— z Poznania i Katowic osob.
7.46	— z Łowicza i Katowic osob.
8.51	— z Poznania przez Kutno.
9.00	— z Ostrowa przez Kutno
10.02	— z Warszawy przez Kutno
11.01	— ze Lwowa przez Kutno
12.23	— z Warszawy, Lux. (w poniedz. środy, i piątki).
12.46	— z Warszawy, osobowy
13.10	— z Poznania przez Kutno
13.20	— z Poznania przez Kutno
18.15	— z Koluszek przez Kutno
18.18	— z Poznania Lux (w pon. środy i piątki).
18.50	— z Poznania osobowy
18.55	— z Łowicza osobowy
20.45	— z Płocka przez Kutno.
21.45	— z Warszawy przez Kutno
22.05	— z Łasku przez Kutno (w miarę potrzeby).
23.12	— z Warszawy pośp.
23.25	— z Ostrowa osob.
23.35	— z Kutna.

Odjazd:

0.05	— do Poznania przez Kutno
2.01	— do Poznania osobowy
3.03	— do Warszawy, osobowy
6.38	— do Warszawy, pośp.
7.16	— do Warszawy, osobowy
8.00	— do Ostrowa osobowy
8.30	— do Koluszek
9.08	— do Poznania przez Kutno
12.31	— do Poznania, Lux (w pon., środy i piątki).
12.59	— do Poznania, osobowy
13.15	— do Warszawy, (bezpośredni)
13.35	— do Warszawy, osobowy
14.15	— do Kutna
15.30	— do Ostrowa osobowy
15.35	— do Lwowa
15.40	— do Łowicza osobowy
18.26	— do Warszawy, Lux w pon., środy i piątki)
19.02	— do Płocka przez Kutno

19.11	— do Ostrowa osobowy
19.20	— do Łowicza osobowy
20.00	— do Łasku osobowy (w razie potrzeby)
21.00	— do Krakowa i Katowic
21.56	— do Poznania, osobowy
23.20	— do Poznania pośpieszny

ŁÓDŹ — FABRYCZNA

Przyjazd:

1.48	— z Koluszek osobowy
5.00	— „
6.50	— „
7.24	— „
7.40	— „
8.40	— „
9.50	— z Częstochowy osob.
11.10	— z Koluszek „
12.45	— z Koluszek „
13.30	— ze Skarżyska „
14.40	— z Koluszek „
15.48	— z Koluszek „
16.35	— z Warszawy „
18.48	— z Koluszek „
19.55	— z Tarnobrzega „
20.00	— z Warszawy pośpieszny
20.28	— z Koluszek
21.25	— z Koluszek (w niedz. i święta)
21.58	— z Koluszek (w miarę potrzeby)

Odjazd:

1.25	— do Koluszek
4.50	— „
6.40	— „
7.20	— do Warszawy, pośpieszny.
8.30	— do Koluszek.
9.35	— do Tarnobrzega
10.35	— do Koluszek
11.50	— do Koluszek
14.15	— do Koluszek
14.35	— do Koluszek
15.15	— do Koluszek
16.20	— do Częstochowy
17.20	— do Koluszek
18.25	— do Koluszek
18.45	— do Skarżyska
19.20	— do Warszawy, osob.
19.35	— do Koluszek
20.13	— do Koluszek
21.45	— do Koluszek
23.45	— do Koluszek

szawskiego, Władysława Bienkowskiego.

Sprzedaz biletów we wszystkich księgarniach oraz w dniu imprezy, przy wejściu.

DZISIEJSZY WYSTĘP VERY KARALLI i LWA FOKINA.

Dziś w sali Filharmonji odbędzie się za powiedziany wieczór tańców artystycznych i światowej sławy pary tancerznej, a mianowicie: słynnej primabaleriny cesarskich teatrów oraz gwiazdy filmowej Very Karalli i jej znakomitego partnera fenomenalnego tan-

cerza Lwa Fokina. Artyści wystąpią w Łodzi tylko raz jeden i będzie to zarazem pożegnaniem tegorocznego sezonu koncertowego. W programie efektowne tańce w pięknych oryginalnych kostjumach.

Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Zapisujcie się na członków
L. O. P. P.

Utworzenie letniego sezonu
w ogrodzie
ul. Cegielniana 16

Teatr literacko-artystyczny
GONG pod dyrekcją
Walerego Jastrzębca
Cegielniana № 16

Występy ulubieńca
Łodzi
Czesława Skoniecznego

„ZACZYNAMY”

Wielkie calabracki wiosenne w 14 częściach, pióra L. Starskiego, Toma, Nela, Własta, Cybulskiego i Jastrzębca, muzyka T. Sygietyńskiego, Kataszaka, Karasińskiego, Petersbuskiego i in.

UDZIAŁ BIORĄ:

Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Lili Rostańska, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, Gustaw Cybalski, Walery Jastrzębiec, Bolcio Kamiński, Stefan Laskowski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański i Czesław Skonieczny, oraz zespół baletowy w składzie: Marię Eargielskiej, Jadwigi Brauman, Zofji Duranowskiej, Zofji Liszewskiej, Klary Pałczyńskiej, Aldouy Sezonowiczówny, Reginy Zmiejewskiej i Heleny Zusowskiej z prim. bal. Iręny Soboltówną i baletmistrem Engenjuszem Wojnarem na czele.

1. Zaczynamy, 2. Luksusowy pociąg, 3. Wielcy łodzianie w szkole, 4. Ten krakowiak, 5. Prezent dla Fonsia, 6. Kwiaciarka, 7. Majówka w Ru-
l. 8. Rozbity kałamarnic, 9. Sielanka, 10. Wróc walczyku! 11. Gobelin, 12. Ja amantów muszę mieć trzech, 13. Ćwiczenia wojskowe
14. Jesteśmy już w ogródku!

Zapowiadają: Walery Jastrzębiec, Bolcio Kamiński i inni. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik muzyczny: Tad, Sygietyński. Baletmistrz: E. Wojnar. Koncertmistrz: W. Lidauer. Dekoracje: S. Frasiaka.

Letnia scena pod dachem zabezpieczona od deszczu udekorowana przez art. mal. S. Frasiaka.

Przy teatrze pierwszorządny bufet i kawiarnia. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 w. w niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 6, 8 i 10 wieczorem
Kasa czynna o godz. 4-tej popołudniu.

TOKARKA

pociągowa nowa metrowka

okazyjnie do sprzedania

1504

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przem. L. J. BORKOWSKI,
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70 Telefon № 84



OGŁOSZENIE.

1509-

Tak poszukiwane wskutek swoich wy-
bitnych własności, powszechnie znane

fortepiany i pian na firmy
AUGUST FOERSTER

w wielkim wyborze w różnych gatunkach
drzewa i rodzaj stylu nadeszły: przesłiczny
ton i wspaniałe wykończenie

Zapraszam do obejrzenia bez przymu-
su kupna. Wygodne warunki spłaty; 5-
cioletnia gwarancja. Bardzo solidna obsługa.

Telef. 54-78

p4-72.

Skład fortepianów i pianin
Karol Koischwitz, Łódź,
ul. Piotrkowska 67

Place

w Chojnach przy ul. Kościuszki
i Rudkiej do sprzedania. Wład
Łódź, ul. Pabjaniaka 47 u wła-
ściciela. 4324-3

Na wyplatę!

Obuwie
Manufakturę
Galanterje
Jedwab
Firanki
Piotrkowska 87 (w podwórzu)
Krawiec na miejscu Gotow. Ubiory

**Urzednikom
Państwowym**

na raty tanio do 6 miesięcy
poleca płaszcze męskie i dam-
skie wszelkie towary manufak-
tury galanterji „KREDYT”
Nawrot 15 Uwaga i pietro
2190-1

Jeżeli

chcesz zachować
swoje włosy

— to radzę Ci natychmiast
kupić i zastosować znany
i wypróbowany płyn

„MIXTA”
1145-

Dr. St. Bibergal
Moniuszki 11 Tel. 68-22
Choroby skórne i wenerycz-
ne. Przyjmuje od 8-10 r. i
od 5-8 wieczór.

Piękne place

przy miejskiej linii tramwajowej,
oraz

8 morg gruntu

blisko Łodzi do sprzedania

Wiadomość u W-go Pajkowa, skład
porcelany, ul. Nawrot 2.

Koedukacyjna Szkoła Drogistów

Stow. Właśc. Składów Aptecznych Wojew.
Łódzkiego w Łodzi podaje do wiadomości, że
zapisy dla nowowstępujących słuchaczy (ek)
rozpoczęły się od 19 maja i trwać będą do 25
czerwca rb.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja w lok.
ku Szkoły ul. Piramowicza 1 w poniedziałki i
środy od 7 pól wiecz. do 9 wiecz. oraz co-
dziennie u sekretarza p. H. Reichtmana, ul.
Piotrkowska 207.

Dyrektor
INŻ. W. DZIENIAKOWSKI

Uwaga. Jednocześnie zaznaczamy, że
dla szeregu nowowstępujących znajdzie się
praktyka w składach aptecznych.

PRZEPUKLINY

zastarzałe (ruptury) wypadnięcia macicy
u kobiet usuwa specjalnie wykonywane
mi bandażami (obsługa damska)

Pracownia ortopedyczna
St. Lewiński Łódź, Nawrot 38a
Liczne podziękowania

Słowa uznania za skuteczność działania
patentowanego bandarza „ELASTA” sto-
sowanego przez p.p. Lekarzy
UWAGA! Bandaż „Elasta” jest wykona-
ny z tkaniny i gumy i niema nic wspól-
nego z bandarzem „Ideal” 1650-



STOP! Chcesz kupić?
Dobre, tanie
od Najkromniejszych
do Najwykwintniejszych
kupuj tylko w firmie
F. Nasielski
1876- RZGOWSKA 2, TEL. 48-08.
Wielki wybór różnych łożek metalowych
Łagodne warunki. —oOo— Długocenna gwarancja.

Wydział Podatkowy Magistratu m. Ł-
dzi komunikuje, że z powodu spóźnionego o-
głoszenia obwieszczenia z dnia 10 bm. prze-
dłużył termin odbierania nie doręczonych na-
kazów płatniczych na podatek od nierucho-
mości i lokali do dnia 27 maja 1928 r.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

■ Nr. 6. ■

ZAKŁADY KAMIENIARSKIE

Klim, Brzezińska 114.

SKŁADY WĘGLA:

Błocisz, Brzezińska 24.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

T. Wiśniewski, Radwańska 45.

PIEKARNIE:

Pawłowski, Zawiszy 47.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3.

Kaczmarowski, Franciszkańska 52.

Suliński, Marysińska 9.

Pociałowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Golca 9.

HURTOWNIE WÓDEK.

Heleniak, Brzezińska 39.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstantynowska 22.

RESTAURACJE:

Łapka, Sienkiewicza 40.

WYTAJĄ OBIADY SMACZNE i TANIE:

Bufet Resursy, Kilińskiego 123.

ZAKŁAD RZEŹNICZY.

Biernacki, Ogrodowa 52

SKŁADY OBRAZÓW i DEWOCJI.

Radwański, Zgierska 24

PRACOWNIE OBUWIA.

Walkowiak, Napiórkowskiego 105.

Hempiński, Główna 63.

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Suwalski, Bazarna 2.

Janiszewski, Dworska 22.

J. Pasiak, Kątna 24.

S. Walo, Słowiańska 18.

M. Kowalewska, Nowo-Zarzewska 14.

Retelewski, Brzezińska 92.

Domański, Zawiszy 27

Ostrowski, Łagiewnicka 23.

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnią z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15

przyjm. uję z oprocentowaniem.

Wkłady oszczędnościowe w Złoty
z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
i innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t.p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wycofanie kasetek stalowych (Safe)

Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 13, (dawnie Dzielna

1151— tel. 25-00.

Ceny konkurencyjne:

12 fotografii m. blust 2l. 2.-

6 pocztówek retusz. cała fig. „ 3.-

6 fotografii gabinet „ „ 10.-

1 Duży portret rozmi. 40x50
cm. z natury „ 10.-

UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.

Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.

AGENTÓW FIRMA NIASZA NIE WYSYLA.

Od p. p. amatorów przyjmuje się kilsze do retusza

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAMOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy aptece
S Hamburga i S-ki w Łodzi
Główna 50 093

Drobne ogłoszenia

Wiedza i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa Żórawia 48. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznactwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwa. Zadzwońcie prospektów. 371-4

Sprzedat.

A! NA WYPŁATE! Prawie darmo Czysta jedwabna ręczna ma lowane szale torebki Sweatry Pończochy Skarpetki Perzki Parasolki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

A! A! NA WYPŁATE! Firanki na meble odpasowane okna tiulowe etaminowe kapy tiulowe etaminowe sztory rolety we narzutki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wypłatę Piotrkowska 37 III w. I p. 1752-3

Wielki wybór resztek po bardzo niskich cenach ul. Sienkiewicza 95. front I p. 2290-3

A! NA WYPŁATE! Białe towary Purpur Materacowe Obrus-Ręczniki Koldry Kapy Chusteczki ki z Scierezki Zefiry Chodni Podpinki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Sprzedam resorokę Rokicińska 147 w kuźni 2294-2

Sprzedam 2 salony używane cały Skryty i z drzewem widocznym nadający się do poczekalni i t.p. Narutowicza 45 I p. front Tel. 60-02 2298-3

A! A! NA WYPŁATE! Eleganckie damskie płaszcze wełniane towary na palta i suknie Crep-de-chine Jedwab popelina Palta Mesalina Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Wierówka „Alfa” prawie nowa na 150 l. tanio do sprzedania Kilińskiego 107 2316-3

Sprzedam szafę do rzeczy Gdań ska 85 m. 16 II p. 2320-2

Sprzedam dywan, kredens pokoju wy szafę i łóżko żelazne Kruca ar. 4 m. 18 2312-2

Samochód „Ford” w dobrym stanie tanio do sprzedania ul. Piotrkowska 66 Jeżewski 2376-2

Sprzedam tanio otomanę pluszową i małe używaną leżankę Andrzeja 45 Tapicer 2308-2

Urządzenie sklepowe duże ładne prawie nowe tanio do sprzedania wiadomość Emil Boss, zakład szewski Nawrot 8 2310-2

Posady i prace

Osoba inteligentna lat średnich religijna poszukuje posady gospodyni na plebanję wiad. Konstantynowska 51 Glibowska 2384-4

Potrzebny chłopiec lub dziewczynka na wieś do pasenia 3 krów wiad. Piotrkowska 162 u St. Nowaka 2292-3

Potrzebna służąca Wólczajska 91 m. 16 od 3 do 6 p. poł. 2296-2

Potrzebna dziewczyna do pomocy Restauracja Targowa 45 2285-3

Potrzebna kucharka na przychodnię do mleczarni Kilińskiego 107 2318-3

Potrzebny towarzysz do ślusarni Kilińskiego 33. 2326-1

Lokale i mieszkania

Pokój umeblowany przyjmie panów lub pana Andrzeja 60 m. 32 2300-2

Odnajmę pokój umeblowany na 3 miesiące samotnej pani Oferty pod „Samotna” 2308-2

Pokój potrzebny na wieczorowe godziny dla stowarzyszenia Zgłoszenia do sklepu „Polonia” Nawrot 53 2302-2

Przyjmę na mieszkanie przywożone tego mężczyzną lub kobietą Zawadzka 5 Rosal. 2284-2

Solidna rodzina przyjmie sublokatorkę Sienkiewicza 50 m. 24 2312-2

Sklep pokój i kuchnia do wynajęcia nadający się na każdy interes Przędza iniana 93 Dragan 2304-1

Poszukuję pokoju dla dwóch pań Oferty pod „Dentysta” 2338-1

Pudynek składający się z 9 pokoi wynajmę na letnisko okoliczna lasista w pobliżu rzeka 4 km. od Sieradza Podlężyca Franciszek Gocek 2336-1

Zagubione dokumenty

Zaginęła matrykuła wyd. przez gimn. „Kultura” Juanny Szredlarówny 2288-2

Antczak Juljanna zagubiła paszport polski oraz legitymację zapemogową № 17430 2280-3

Kujawiak Michał zagubił książeczkę oszczędnościową Tow. „Jutrznia” przy kościele św. Anny 2314-3

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu pod gwarancją sypialnie, stołowe pokoje, męskie oraz meble pojedynczych szafy łóżka stoły krzesła lustra oraz meble wysielane letniskiem otomany, klubowe solidnej roboty na odpowiednich warunkach poleca zakład stolarsko-tapicerski

W. Przędziecki 107 Piotrkowska 108

CENA OGŁOSZEŃ

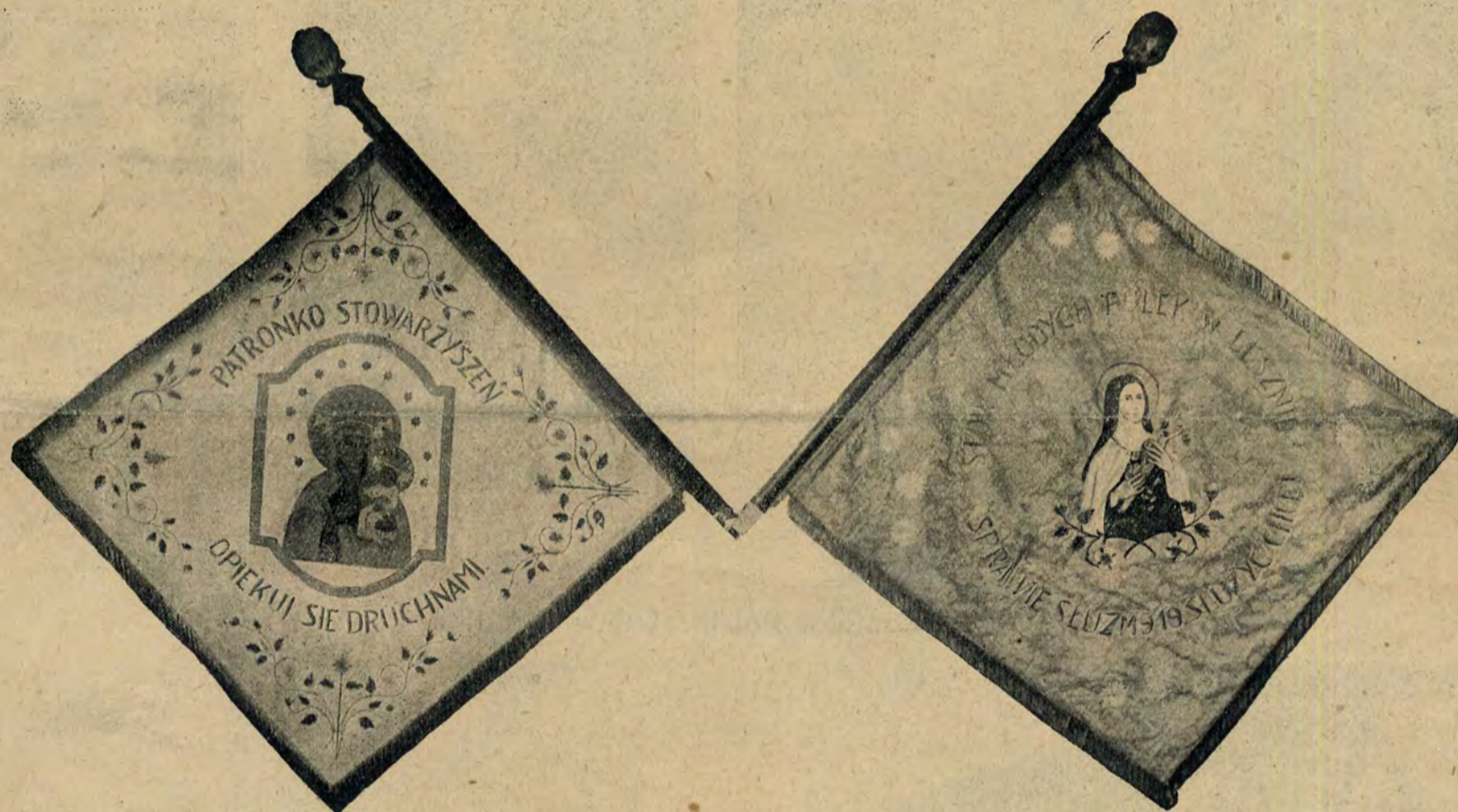
Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 10 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajnie na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 35-miesięcznie — 30—zł.

„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 20 MAJA 1928 r.

Zlot Stowarzyszenia Młodych Polek w Lesznie Wlkp.



Sztandar Stowarzyszenia Młodych Polek, który poświęcony będzie podczas Zlotu.



Patronat Stowarzyszenia Młodych Polek.

Zarząd Stowarzyszenia Młodych Polek.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w odwiedzinach u hr. J. Potockiego



P. Prezydent Mościcki na strzelnicy w parku w Helenowie w momencie strzału.



P. Prezydent Rzeczypospolitej z Małżonką i domem cywilnym i wojskowym opuszcza pałac w Helenowie.

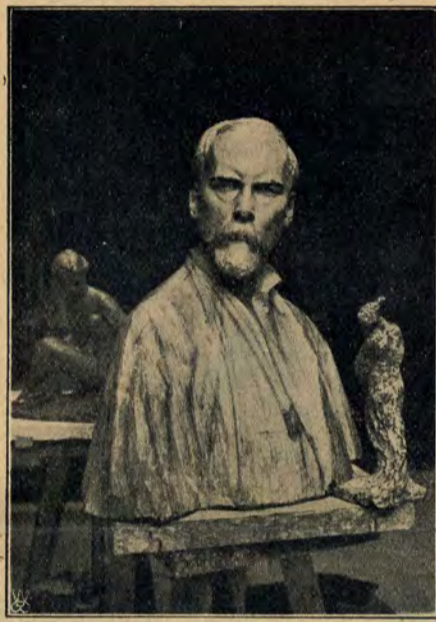
Z Wystawy w Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie



Marszałek J. Piłsudski (bronz).



„Orzeł”.



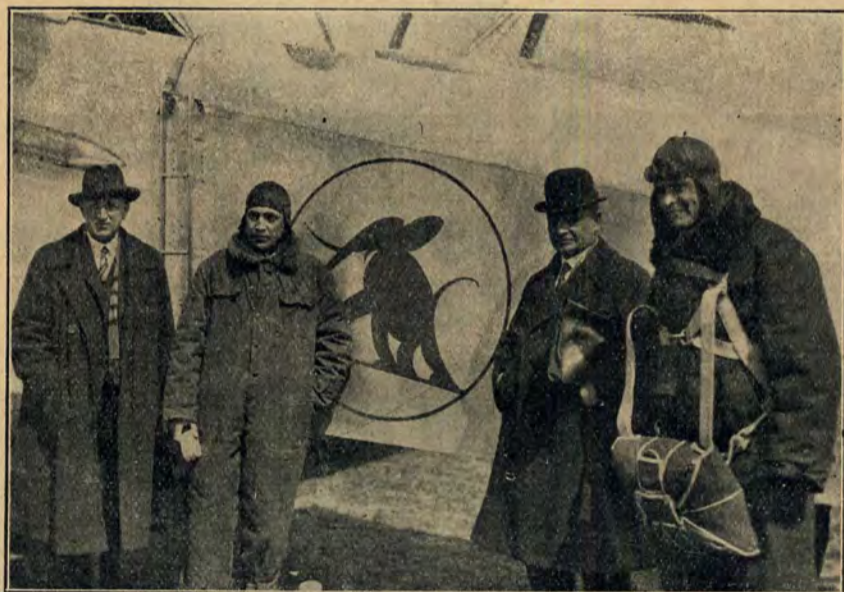
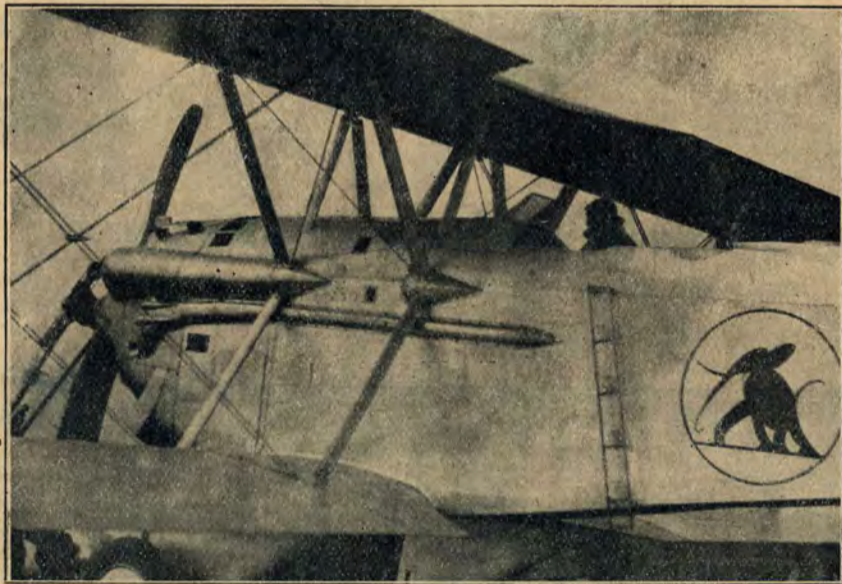
Portret prof. M.

Najmłodsza malarka

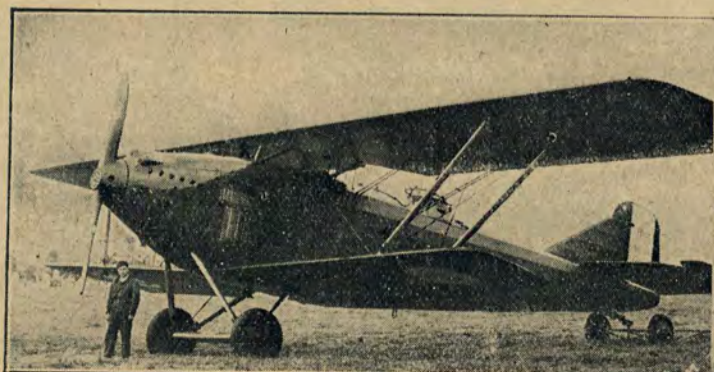


14-letnia miss Joan Eanning wystawiła swe prace na wystawie „młodych” w akademji królewskiej w Londynie.

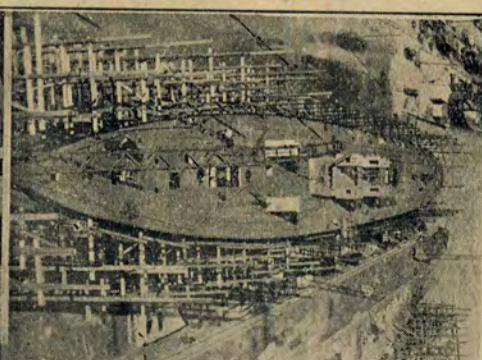
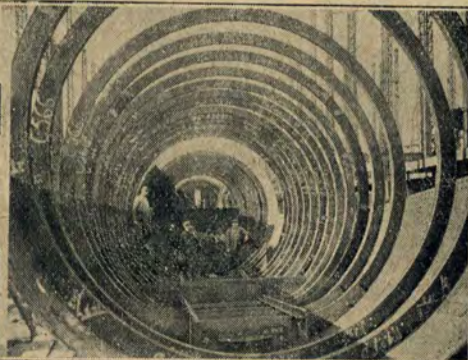
Nowy Samolot Polski „Lublin R VIII”



1. „Lublin R. VIII” na lotnisku mokotowskiem. 2. Po locie pokazowym stoją: mjr.-pilot inż. Makowski, inż. Rudlicki, inż. Zakrzewski i inż. Ruśkiewicz.



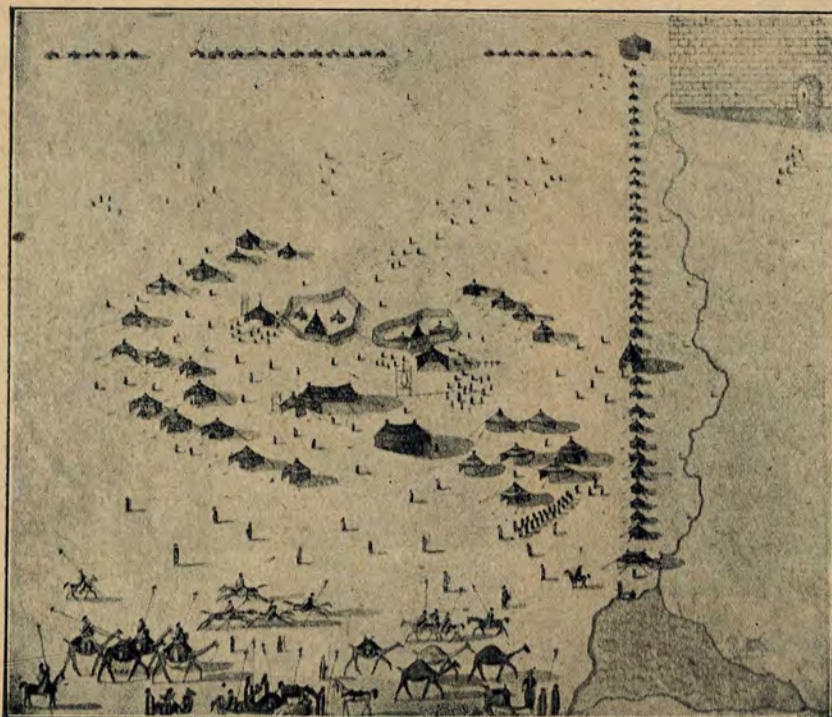
Samolot polski, na którym nasi piloci mjr. Idzikowski i Kubala pragną przelecieć Atlantyk.



Praca przy wykonywaniu pierwszych polskich łodzi podwodnych w warsztatach francuskich.



Podgórski, zwycięzca otwarcia jubileuszowego biegu o puchar i jubilat Osiński.



Obóz Emira el Hadż, paszy Damaszk, zdążającego z karawaną do Mekki.



Typy z nad Amazonki. Indianie z wnętrza stanu Pará.



Sport a dzieci. Przyszła gwiazda pływacka. Narazie nie podejmie się przepłynięcia kanału La Manche, ale bierze rekordy o... krótszym dystansie.

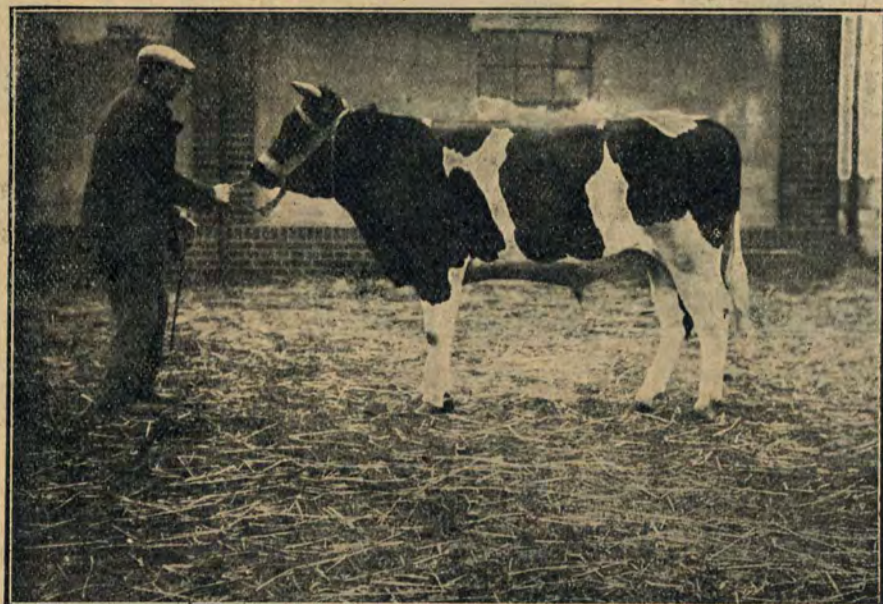
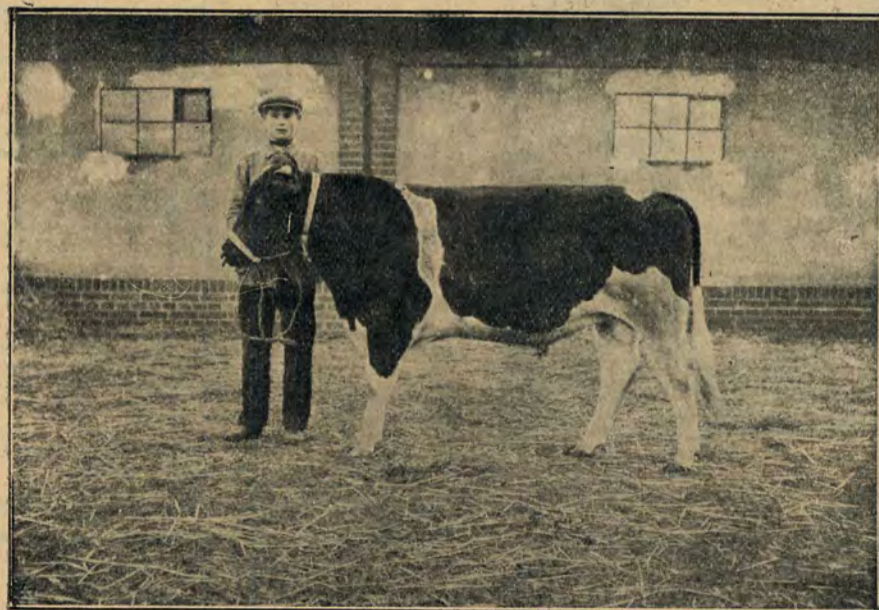


Parka ślicznych kotów sjamskich, własność artystki opery paryskiej p. Herleroy.



Sport a dzieci. 7-letni malec, przyszły rywal boksera Dempsey'a.

Wiosenna licytacja bydła zarodowego w Grudziądzu



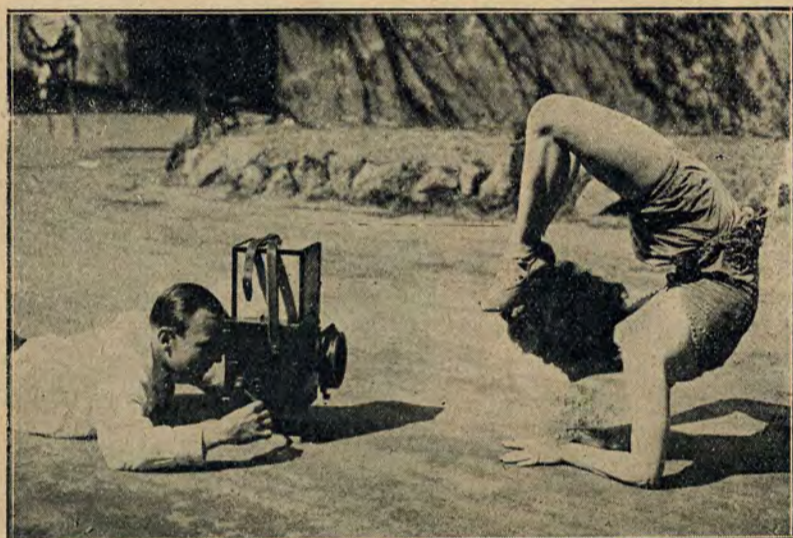
Nadesłane na doroczną licytację bydła sztuki mogą współzawodniczyć z najwybitniejszymi oborami fryzyjskimi. Takiej klasy bydła nie widzieliśmy jeszcze w Polsce. Najwyższą cenę uzyskano za okaz p. Szulca z Napola, a mianowicie zł. 4.850.

Mody kobiece



Kilka modeli barwnych płaszczów kąpielowych.

Niezwykła pozycja



W takiej niezwykłej pozycji p. Wally Marelly, akrobatka, proszona jest przez natrętnego fotografa o „przyjemny wyraz twarzy”.



Młode Japonki w strojach spacerowych.

NAJLEPSZE KSIĄZKI!
ZADAC BEZPŁ. PROSPEKTÓW NARZĘDZI KREDYTOWA I.



UWAGA!!!

ZOSTAŁA OTWARTA WIELKA KAWIARNIA

W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH

CODZIENNE KONCERT
Reprezentacyjnej Orkiestry 36 p. p

PORANKI

od 11 do 2 popoł. i od 4 do 8 w

WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Za miast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja! „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz wiać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzjer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy, mistrzowie i adopcje wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłsne. — Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Zł. 5.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cena wskazówek, rady i uwagi. Zł. 2.—

PR. SZMURLO: „Świat nadmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormalne, sjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Omylność zmysłów. Mediumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, lakirizm i hypnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztrąnienia, spotęgowanie woli, przewyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odśianająca rąbek zagadnienia życia posagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 10.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

DR. CZ. PENDO: „Zwizły poradnik dla młodych małżatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. HROMUS: „Wielki zieleń lekarz”. Opis siól leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobiu. Cena tylko Zł. 7.—

P. OW CZYNSKA: „Zdrowsza, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyście najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumini, ciast, mazurek, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłsne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

PAUL BOURGET. „Zazdrość w miłości”. Zazdrość smysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wydania przełożył dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zł. 1.

WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśli i spostrzeżenia tego geniusza eo do wzajemnych stosunków płci obojga. Zł. 1.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a Kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demoniczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przestępstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najsylniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemja samobójstw. Zł. 2.—

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”
Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.
Konto P. K. O. 12454.
Ogłoszenie wyciąg i dołączyć do listu

Karol Dane, bohater „Wielkiej Parady”, którego wkrótce ujrzemy w trzech wspaniałych filmach: „Przygody detektywa”, „Cyklowcy” i „Niech żyją dziewczynki”, wypuszczanych przez „Julfilm”, wykonał krótki film, którego zdjęcia obok podajemy. Film ten opisuje historję kichnięcia. Scenariusz tego filmu napisał, film wyreżyserował i główną rolę odtworzył sam Karol Dane. Że odtworzył prawdziwie po mistrzowsku, każdy się przekona.